

Wczoraj na Ziemi Bydgoskiej przebywał prezes Rady Ministrów Piotr Jaroszewicz, zapoznając się z przebiegiem kampanii żniwnej w pomorskich PGR-ach i u indywidualnych rolników.

Wicepremier Józef Tejchma przebywał tego dnia w woj. lubelskim. (PAP)

- Polityczna, gospodarna i ideologiczna współpraca
- Wymiana poglądów na problemy międzynarodowe

Przyjacielskie spotkanie na Krymie przywódców bratnich partii

W dniach 30 i 31 lipca na Krymie odbyło się spotkanie przywódców partii komunistycznych i robotniczych krajów socjalistycznych, w którym wzięli udział: Todor Żiwkow, Gustav Husak, Jumdzagijm Cedenbat, Edward Gierek, Nicolae Ceausescu, Janos Kadar, Leonid Breżniew.

Ogłoszony komunikat stwierdza, że rozpatrzone sprawy związane z polityczną, gospodarczą i ideologiczną współpracą między bratnimi partiami i krajami. Dokonano również wymiany poglądów na aktualne problemy międzynarodowe.

Komunikat podkreśla, że położenie kresu wojny w Wietnamie, pełne uznanie Niemieckiej Republiki Demokratycznej zgodne z prawem międzynarodowym, uregulowanie stosunków między Czechosłowacją a Federalną Republiką Niemiec, umocnienie międzynarodowej pozycji Kuby, pomyślne zapo-

czątkowanie konferencji bezpieczeństwa i współpracy w Europie — wszystko to odzwierciedla wzrost oddziaływania pokojowej polityki państw wspólnoty socjalistycznych.

Doniosłą rolę w realizacji tej polityki, w uzdrowieniu całokształtu sytuacji międzynarodowej odegrały niedawne spotkania i rozmowy przywódców bratnich partii i krajów socjalistycznych z przedstawicielami państw kapitalistycznych.

Przywódcy bratnich partii wysoko ocenili leninowską politykę zagraniczną KPZR i o-

sobisty wkład sekretarza generalnego KC KPZR Leonida Breżniewa w realizację tej polityki, mającej doniosłe znaczenie międzynarodowe.

Oceniając pozytywnie podstawowe wyniki przeprowadzonych w Helsinkach konsultacji przygotowawczych oraz pierwszego etapu konferencji ogólnoeuropejskiej — spotkania ministrów spraw zagranicznych — przywódcy bratnich partii wyrażają przekonanie, że praca tej konferencji, z którą narodziła się wielka nadzieja na ustanowienie w Europie rzeczywiście trwałego pokoju, jeśli jej uczestnicy wykażą dobrą wolę, może zostać w pełni zakończona jeszcze w bieżącym roku.

W celu nadania uchwałod konferencji jak największego autorytetu politycznego, należałoby jej etap końcowy przeprowadzić na najwyższym szczeblu.

Komunikat głosi, że kraje socjalistyczne konsekwentnie występują na rzecz uzupełnienia odprężenia politycznego odprężeniem militarnym, sprzyjającym rozbrojeniu. Przypisują one wielkie znaczenie mającym się odbyć w październiku bieżącego roku w Wiedniu rokowaniom w sprawie redukcji zbrojeń i sił zbrojnych w Europie środkowej.

Kraje socjalistyczne uważają, że konieczne jest rozszerzenie strefy odprężenia, obejmującą całe światło. Wymaga to przede wszystkim niezłomnego uregulowania sytuacji konfliktowych, zrodzonych przez agresję imperialistyczną.

Raz jeszcze potwierdzono niezmiennie poparcie stanowiska Demokratycznej Republiki Wietnamu i Tymczasowego Rządu Rewolucyjnego Republiki Wietnamu Południowego, domagających się bezwarunkowego wykonania przez wszystkie strony porozumienia paryskiego.

K. Waldheim w Pradze

Według doniesień agencji Reutera z Pragi sekretarz generalny ONZ Kurt Waldheim przybył we wtorek z dwudniową oficjalną wizytą do Czechosłowacji.

Uroczystość na Kremlu

31 lipca na Kremlu odbyła się uroczystość, podczas której przewodniczący Prezydium Rady Najwyższej ZSRR, Nikołaj Podgornij, udekorował sztandar największej republiki radzieckiej — Federacji Rosyjskiej — Orderem Przyjaźni Narodów.

M. Lesiecko w Bukareszcie

We wtorek przybyła do Bukaresztu radziecka delegacja rządowa na czele z zastępcą przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR Michailem Lesieckim. Delegacja radziecka weźmie udział w pracach Rumuńsko-Radzieckiej Komisji Międzyrządowej do spraw Współpracy Gospodarczej.

Spacer kosmiczny w sobotę

Jak donosi agencja AFP w centrum lotów kosmicznych w Houston podjęto decyzję, że załoga stacji orbitalnej „Skylab” wyjdzie w przestrzeń kosmiczną w najbliższą sobotę. Poprzednio „spacer kosmiczny” przewidziany na wtorek zo-

W czasie spotkania wskazano na ogromne znaczenie współpracy gospodarczej krajów socjalizmu i potwierdzono, że problemy te powinny nadal pozostawać w centrum uwagi partii komunistycznych i robotniczych krajów członkowskich RWPG.

Przywódcy wszystkich bratnich partii, którzy wzięli udział w spotkaniu, jednomyślnie podkreślili dążenie do rozwijania wszechstronnej współpracy między krajami socjalistycznymi i koordynowania działalności na arenie międzynarodowej w interesie socjalizmu i umocnienia pokoju. PAP

Na forum ONZ

Problem terroryzmu międzynarodowego

Na sesji specjalnego komitetu ONZ do spraw zapobiegania międzynarodowemu terroryzmowi, kontynuowana jest ogólna dyskusja. Komitet ma opracować zalecenia na temat przyczyn i zwalczania tego zjawiska oraz przedstawić je do rozpatrzenia Zgromadzeniu Ogólnemu NZ.

W dyskusji zabrał głos m. in. przedstawiciel Związku Radzieckiego Wasilij Safronczuk. Stwierdził on, że Związek Radziecki potępia międzynarodowy terroryzm i przemoc, które nie mogą służyć żadnym pozytywnym celom i prowadzą jedynie do śmierci niewinnych ludzi.

Przedstawiciel Związku Radzieckiego wystąpił przeciwko fałszywemu interpretowaniu pojęcia „międzynarodowy terroryzm”, pod które podciąga się szkodliwą walkę narodów o wyzwolenie spod panowania kolonialnego, odpięcie aktów agresji i okupacji cudzych ziem. (PAP)

stał przełożony na środę, a następnie na czwartek.

Skarga Bawarii odrzucona

Federalny Trybunał Konstytucyjny ogłosił we wtorek orzeczenie, w którym definitywnie odrzucił skargę rządu bawarskiego przeciwko układowi o podstawach stosunków między NRF i NRD.

Królowa Elżbieta w Kanadzie

Królowa brytyjska Elżbieta II oraz książę Filip opuścili we wtorek Londyn udając się do Ottawy, gdzie wezmą udział w konferencji szefów rządów państw Commonwealthu.

PAP-RADIO-INFO-WE-TEL EFONEM
RADIO-INFO-WE-TEL EFONEM-PAP
INFO-WE-TEL EFONEM-PAP
TEL-WE-TEL EFONEM-PAP
PAP-RADIO-INFO-WE-TEL EFONEM-PAP
RADIO-INFO-WE-TEL EFONEM-PAP

rek rano Londyn udając się do Ottawy, gdzie wezmą udział w konferencji szefów rządów państw Commonwealthu.

Decyzja szacha Iranu

Szach Iranu podpisał nową ustawę, według której państwo staje się wyłącznym właścicielem wszystkich sektorów przemysłu naftowego, tj. wszystkich przedsięwzięć związanych z poszukiwaniami, eksploatacją, rafinacją i sprzedażą

29 lat temu



Przez 63 dni trwały walki ze zniechęconym wrogiem. Czyn bojowy i ofiara krwi żołnierzy powstańczej Warszawy zapisały się w pamięci narodu. Warszawa padła, bo decyzję o wybuchu powstania podjęto bez rozważań i poczucia odpowiedzialności. Okupili ją śmiercią 200 000 mieszkańców. Z tej okazji wczoraj w Teatrze Dramatycznym stolicy odbył się uroczysty wieczór. Przybyli nań m. in. byli powstańcy Warszawy, którym dane było przeżyć 63-dniową krwawą epopeję. CAF — fot. Archiwum

Czwarty dzień festiwalu

Manifestacja solidarności postępowej młodzieży

Centralna impreza wtorkową berlińskiego festiwalu był masowy wiec solidarności z narodami, młodzieżą i studentami Afryki, Azji i Ameryki Łacińskiej.

Zgodnie z tradycją światowego ruchu festiwalowego i ten kolejny dzień imprezy miał swe konkretne hasło: „Solidarność z narodami, młodzieżą i studentami walczącymi o wyzwolenie narodowe, niepodległość, demokrację i postęp społeczny”.

Do tej postępowej idei nawiązywała jedna z imprez, jaka 31 lipca odbyła się w Berlinie w stałym „centrum solidarności młodzieży świata” poświęconej Amilcarowi Cabralowi — poległemu bojownikowi afrykańskiego ruchu wyzwolenie.

ropy naftowej. Według szacunków, roczny dochód kraju z ropy naftowej zwiększył się z 2,8 mld dolarów w obecnym do 3,3 mld do latów w przyszłym roku.

Obrady 11 państw w Brukseli

W stolicy Belgii rozpoczęły się we wtorek obrady przedstawicieli 11 państw zachodnioeuropejskich poświęcone ustaleniu wspólnego programu kosmicznego. Dotychczas państwa zachodnioeuropejskie nie były w stanie ustalić wspólnego programu w tej kwestii.

J. Peron odzyskuje majątek?

Rząd argentyński zaproponował parlamentowi przywrócenie generałowi Juanowi Peronowi majątku, odznaczeń i przywilejów, których został pozbawiony w wyniku zamachu stanu we wrześniu 1955 r.

Nagroda dla polskiej śpiewaczki

Z Brazylii powróciła solistka Teatru Wielkiego w Łodzi Kira Andreea Pionczyńska. Artystka uczestniczyła w VI Międzynarodowym Konkursie Śpiewaczym w Rio de Janeiro, w którym wzięło udział 68 śpiewaków z 25 krajów. Polska śpiewaczka uzyskała piąte miejsce w tej konkurencji.

Ponad 800 młodych obywateli z 25 krajów reprezentowanych na X Światowym Festiwalu Młodzieży i Studentów w Berlinie, uczestniczyło we wtorek w olbrzymiej manifestacji na terenach b. obozu hitlerowskiego w Buchenwaldzie, przebiegającej pod hasłem „Przeciwko wojnie, militarystyce i faszyzmowi, o pokój i przyjaźń między narodami”.

Kontynuując dobrą tradycję imprez X Festiwalu służących lepszemu wzajemnemu zapoznaniu się z różnicami ze wszystkich krajów świata, we wtorek program festiwalowego dnia przewidywał dalsze spotkania młodych pracowników rolnych i chłopskich. Miejscem tych spotkań było rolne „województwo NRD — Neubrandenburg”.

We wtorek wieczorem w znanej berlińskiej sali Friedrichstadtpalast odbył się galowy koncert delegacji radzieckiej na X Światowy Festiwal. Zaprezentowano bogaty program artystyczny obrazujący kulturalny dorobek narodów ZSRR. Wśród gości obecni byli członkowie kierownictwa partyjnego i państwowego NRD z premierem Willi Stophem.

W ponad 50 imprezach politycznych kulturalnych i sportowych uczestniczyli 31 lipca, w czwartym dniu festiwalu, członkowie delegacji polskiej. Grupy polskich dziewcząt i chłopców odwiedzili także Cottbus, Drezno, Neubrandenburg i inne miejscowości NRD.

Na Festiwal przyjechało 50 przedstawicieli naszego regionu. Największą grupę stanowią młodzi przodownicy robotnicy z największych zakładów przemysłowych woj. poznańskiego oraz wzorowi młodzi rolnicy i hodowcy zwierząt.

Dokończenie na str. 2

F. Szlachcic i K. Barcikowski u wielkopolskich żniwiarzy

Wczoraj przebywali na Ziemi Wielkopolskiej: członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR — Franciszek Szlachcic i zastępca członka Biura Politycznego KC PZPR — Kazimierz Barcikowski. Przedmiotem zainteresowań, były przede wszystkim zagadnienia związane z kampanią żniwną oraz inne sprawy rolne.



Robocza wizyta członków kierownictwa centralnych władz partyjnych rozpoczęła się w Poznaniu. W towarzystwie I sekretarza KW PZPR — Jerzego Zasady, goście obejrzyli rondo im. Kopernika i zapoznali się ze stanem prac na budowie hotelu „Polonez”. Obejrzyli także nowo oddany do użytku ciąg handlowy przy ulicy Czerwonej Armii. Następnie odbyło się spotkanie z członkami Sekretariatu KW partii, na którym między innymi przewodniczący WRN Tadeusz Grabski poinformował o aktualnej sytuacji w rolnictwie poznańskim.

Z kolei towarzysze z KC oraz I sekretarz KW udali się do żniwiarzy w Stadninie Konińskim. Sroda, gdzie na 50-hektarowej plantacji jęczmienia siewnego odmiany „Lubuski” odbyło się bezpośrednie spotkanie z kombajnistami: Janem Grzelakiem, Hieronimem Smiałkowskim i Bronisławem Adamczakiem. Każdego z tych kombajnistów zbiera dziennie 45 do 50 ton ziarna.

Na polach Spółdzielni Produkcyjnej Podstolice. Na zdjęciu od prawej: sekretarz KC PZPR, Kazimierz Barcikowski, przewodniczący spółdzielni Edward Kucza, I sekretarz KP Józef Cichowlas, członek Biura Politycznego KC Franciszek Szlachcic i I sekretarz KW — Jerzy Zasada.

Fot. — St. Ossowski

na Jęczmień sypie obficie w granicach 45 q z ha.

Ocena pracy żniwnej w Iwnie wypadła pozytywnie, bo też pracuje się tutaj kompleksowo i wydajnie. Tuż za trzema „Bizonami” idą cztery przyczepy samoładownicze i wydłobowe, skonstruowane w POM Opalenica, które paszowo wartościową jęczmionkę odwożą na stóg. Z kolei za nimi dwie brony talerzowe dokonują podorywki. Na tym polu — jak poinformował dyrektor Stadnin Zbigniew Kiszczurko — 20 sierpnia będzie siany rzepak. Trzeba więc jak najszybciej wykonać wszystkie upra-

Dokończenie na str. 2

Okazale zapowiada się święto „Trybuny Ludu”

W grudniu bieżącego roku przypada 25-lecie ukazywania się „Trybuny Ludu”. Z uwagi na ten jubileusz obchodzone we wrześniu doroczne święto będzie atrakcyjnie i okazale.

W dniach 8–9 września br. w Warszawie na terenach otaczających Pałac Kultury i Nauki oraz wokół Stadionu X-lecia i w Ogrodzie Saskim odbędzie się liczne imprezy. Na 6 estradach wystąpią orkiestry i zespoły estradowe z kraju i zagranicy.

Poznańscy studenci wyjechali w góry Atlasu

Wczoraj rano opuściła Poznań 22-osobowa grupa studencka, udając się samochodem „Star 28” w góry Atlasu w północnej Afryce. Są to członkowie Akademickiego Klubu Turystycznego oraz Komisji Turystyki i Sportu Zarządu Wojewódzkiego SZSP. Kierownikiem tej wyprawy speleologiczno-alpinistycznej jest Mariusz Grebieniow.

Przygotowania do wyjazdu prowadzono od około dwóch lat. Wyprawa doszła ostatecznie do skutku dzięki wydatnej pomocy władz politycznych i administracyjnych. Poznańscy studenci wyjeżdżają do góry Atlasu, a także licznych instytucji, w tym przede wszystkim Zakładu Samochodów Rolniczych w Antoninku.

Podróż do Afryki, przez 15 państw Europy, ma charakter nie tylko wycieczki, ale i nauki. Studenci przywiezli do poznańskiego ZOO oraz placówek naukowo-badawczych liczne zbiory fauny i flory występujące w tej części świata. (ad)

Turystyczne notowania PAP

Co czeka wczasowiczów w krajach socjalistycznych

Półmetek turystycznego sezonu jest okresem nasilenia wyjazdów zagranicznych naszych obywateli. Nadal największym powodzeniem cieszą się kraje socjalistyczne.

Tym, którzy na sierpniowy wypoczynek wybrali Bułgarię, Rumunię, Jugosławię i Węgry przekazujemy użyteczne aktualne informacje typu: co, gdzie, za ile? — nadesłane przez zagranicznych korespondentów PAP.

NOCLEGI

Mimo pełni sezonu wypoczynkowego, nasi turyści, nie mający za pewnych noclegów, mogą jeszcze liczyć na tanie miejsca na campingach, polach namiotowych i w kwaterek prywatnych.

W Bułgarii nocleg w kwaterek prywatnej kosztuje średnio 2–2,5 lewa za dobę. Trzyosobowy domek na camping w Rumunii kosztuje średnio ok. 120 lei dziennie. Na polach namiotowych za samochód i namiot trzyosobowy płać się ok. 30 lei. Dwuosobowy pokój w kwaterek prywatnej na wybrzeżu rumuńskim z codziennym utrzymaniem kosztuje 140–180 lei. Używanie takiej kwaterek jest jednak bardzo trudne. Za pokój w miejskim hotelu płać się od 150 do 250 lei.

Bardzo zróżnicowane są ceny opłat za noclegi w Jugosławii. Jedną doba na camping kosztuje 3–10 dinarów. Dochodzi do tego tzw. taksa pobytowa 1–3,5 dinara, a w wypadku turysty zmotoryzowanego opłata za samochód: 2–8 din. Ceny łóżek w kwaterek prywatnych kształtują się następująco: kat. pierwsza 20–45 dinarów,

LOGODA

Jak informuje IMiGW nad europejską częścią Związku Radzieckiego zalegają płytkie nize. Pozostałe obszary kontynentu obejmują rozległy klin wyżowy, ciągnący się nad północnym Atlantyku. Polska będzie pod wpływem tego wyżu. Przewiduje się zachmurzenie niewielkie i bez opadów. Rano lokalne mż. Temperatura maksymalna w granicach od 24 do 27 st. Wiatry słabe z kierunków zmiennych.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Witold de Mezer

F. Szlachcic i K. Barcikowski u wielkopolskich żniwiarzy

Dokończenie ze str. 1

wy poźniwie. Zarówno od dyrektora, jak i kierownika gospodarstwa — Jerzego Webera, usłyszano wiele pochlebnych słów pod adresem kombajnistów, traktorzystów i całej załogi.

Kolejne spotkanie nastąpiło na trasie E-8, gdzie dyrektor Wojewódzkiego Zarządu Dróg Lokalnych — Andrzej Zieliński złożył informację na temat postępu robót, efektów czynów społecznych, podejmowanych przez młodzież i aktywistów partyjnych różnych środowisk oraz o innych problemach związanych z budową tej drogi.

Rozmowa z przewodniczącym spółdzielni produkcyjnej Podstolice w powiecie wrzesińskim — Edwardem Kuczą, a także z kombajnistami: Józefem Zasada i Janem Kozłowiczem miała charakter gospodarskiej relacji z dotychczasowego przebiegu żniw. Wczoraj sza pogoda dodała wszystkim

animuszu, tym bardziej, że łan koszonego żyta odmiany „Dańkowskie Złote” obficie plonował.

Kampania żniwna stała się też głównym motywem rozmów podczas odwiedzin w kombinacie PGR Bieganowo. Dyrektor — Bogumił Paul, zapoznając towarzyszy z kierownictwem partii ze stanem plantacji zbożowych i dotychczasowym przebiegiem żniw, podkreślił głównie ofiarną pracę wszystkich uczestników kampanii zbioru zbóż oraz obfity w tym roku plon ziarna. Jęczmień, który wczoraj kosiła brygada kombajnów sypał ziarnem do 50 q z ha, a żyto w granicach 40 q z ha.

O tegorocznych plonach i dobrej organizacji zbioru w kombinacie informował również jeden z kombajnistów — Henryk Łysiak. Natomiast i sekretarz KP PZPR we Wrzesni — Józef Cichowlas zwrócił między innymi uwagę na wspaniałe zapowiadające się zbiory ro-



Żałoga Oddziału Mechanicznego WM — II Zakładu Produkcyjno-Remontowego Energetyki w Czerwonaku, podejmując wezwania Oddziałowej Organizacji Partyjnej, postanowiła pomóc rolnikom w żniwach. Wczoraj, 39 pracowników tego oddziału, po pracy, stanęło na polu rolnika Wacława Nowaczka, pomagając mu w sprzęcie żyta. Dla W. Nowaczka tegoroczne żniwa należą do trudnych. Gospodarzy sam z żoną. Sprzęt zboża z 30 ha gruntów, przy złym stanie zdrowia należy do zadań nielatających. W tym trudnym dla niego okresie robotnicza pomoc należy do szczególnie cennych. Warło dodać, że żałoga Oddziału Mechanicznego WM — II ZPR wezwiała kolegów z innych oddziałów do pomocy w ich pracy. Na zdjęciu: robotnicy przy pracach żniwnych. (za)

Fot. — H. Kamza

ślin okopowych, zwłaszcza buraków cukrowych.

Następnie w gospodarstwie Jelitowo, należącym do kombinatu PGR Żydowo, pow. Gnieźno, sekretarza KC i sekretarza KW spotkali się z I sekretarzem KP — Kazimierzem Jankowskim i dyrektorem przedsiębiorstwa — Jerzym Małeckim. W tymże kombinacie, w gospodarstwie Karszewo, towarzysze z kierownictwa partyjnego mieli okazję obejrzeć naprawdę wspaniałą kukurydzę. Już dziś można powiedzieć, że będzie co najmniej 600 do 700 q z hektara, a przecię-

Za 17.50 zł...

...można zaabonować „GŁOS WIELKOPOLSKI” na jeden miesiąc. Kwotę tę należy wpłacić do 5 sierpnia br. na konto RSW „Prasa-Książka-Ruch” — Przedsiębiorstwo Upowszechniania Prasy i Książki, ul. Zwierzyniecka 9, 60-813 Poznań — PKO nr 5-6-151, by zapewnić sobie otrzymywanie „Głosu” we wrześniu. Natomiast do 15 sierpnia przyjmują wpłaty listonosze i obwodowe urzędy pocztowe.

W przypadku jakichkolwiek trudności w załatwieniu prenumeraty prosimy o listowne lub telefoniczne (tel. 657-18) powiadomienie redakcji.

Tajemnice

zamkowego wzgórza

Włodzimierz Blaszczyk — dyrektor Muzeum Archeologicznego w Poznaniu mieszka na Starym Mieście i całą swą korespondencję odbiera na Poczcie Głównej przy ul. 23 Lutego, tuż u stóp wzgórza zamkowego w Poznaniu. Fakt ten okazał się w tym przypadku, bynajmniej, nie bez znaczenia.

Przed paroma dniami odwieżdżając po urlopie pocztę, aby odebrać zaległą korespondencję, zwrócił on uwagę na prace budowlane nad nowym gmachem poczty, na terenie bezpośrednio przylegającym do wzgórza Zamku Przemysławia. Okazało się, że koparki odsłoniły wały obronne zamkowego wzgórza, zawierające m. in. drobne zabytki pochodzące z XI wieku. Zanoszą się na to, że zupełnie przypadkowo wydarte zostaną ziemi tajemnice zamkowego wzgórza.

Archeologowie podjęli już szczegółowe badania na wykopie, natrafiając na dalsze fragmenty wału obronnego, rzucające nowe zupełnie światło na początki poznańskiego zamku. Za dwa miesiące jak już informowaliśmy, odbędzie się w Poznaniu duża sesja naukowa nad początkami miasta. Nieoczekiwane odkrycia na terenie wzgórza Zamku Przemysławia, zajmą na niej z całą pewnością ważne miejsce. (ob)

Czwarty dzień festiwalu

Dokończenie ze str. 1

tanci gospodarczej Ziemi Wielkopolskiej. Dla pracownika Zakładów H. Cegielskiego, Ryszarda Karwackiego, oraz dla sztygara z Konina, Józefa Juszczyka, przyjazd na festiwal — to także kolejna okazja do spotkania z kolegami z zaprzyjaźnionego okręgu Cottbus. Treścią wspólnych dyskusji są przede wszystkim sprawy związane z nowoczesnością produkcji, racjonalnym wykorzystaniem maszyn i urządzeń, z organizacją pracy. (PAP)

Tournée „Wielkopolski” po Francji

Polski folklor godnie prezentowany

W tych dniach powrócił z przeszło dwutygodniowego tournée po Francji — Zespół Pieśni i Tańca ZMS „Wielkopolska”. Występował on na imprezie o światowej renomie — 38 Europejskim Festiwalu Zespołów Folklorystycznych.

Podczas 6 występów w Nicei poznański zespół odniósł nie lada sukces, wyprzedzając m. in. reprezentantów folkloru z Meksyku, Rumunii, Bułgarii, Węgier. Konkurencja festiwalowa była ostra, wystąpiło w sumie 26 zespołów z 18 państw.

Po festiwalu 40-osobowy zespół (chór, balet i kapela) odwiedził z polską piosenką i tańcem Prowansję, okolice Masywu Centralnego, Jury Szwajcarskiej i Alp. Wszędzie przyjmowany był bardzo serdecznie, a miejscowa prasa podkreślała jego wysoki poziom artystyczny i bogactwo polskiego folkloru. We wszystkich miejscowościach, gdzie występowała „Wielkopolska” odwiedzali ją Polacy zamieszkali we Francji, a członkowie zespołu z prawdziwym wzruszeniem wspominali koncerty w dniu Święta Odrodzenia Polski, które kończyły się intonowanym przez publiczność hymnem narodowym.

Tournée było męczące. Podróż między miejscowościami odległymi od siebie nierzadko o setki kilometrów, niedociągnięcia organizacyjne ze strony „Pogaru”, nieprzystosowanie niektórych sal do występów — wszystko to wymagało od młodzieży wysiłku psychicznego i fizycznego.

Zawarto również wspólne porozumienie w sprawie 50 koncertów w Urugwaju i Brazylii, dokąd „Wielkopolska” ma wybrać się w przyszłym roku.

200 „Fiatów 126p” otrzymał „Behamot”

31 lipca br. jest niewątpliwie dniem historycznym w dziejach Fabryki Samochodów Małolitrażowych w Bielsku-Białej. W dniu tym, zamiast jak planowano w październiku, dyrektor naczelny FSM przekazał 200 kluczy do samochodów „Fiat 126p” dyrektorowi Centrali Techniczno-Handlowej „Polmo-Behamot”.

Samochody te, zgodnie z zarządzeniem ministra finansów i ministra przemysłu maszynowego, zostaną rozlosowane wśród posiadaczy książeczek PKO.

Pierwsze 200 „Polskich Fiatów 126p” wykonano w sześciu kolorach: jasno czerwonym, bordo, zgnieźni zieleni, beżu, żółtym i jasno niebieskim. (PAP)

Deficyt Japonii

Jak zakomunikowało we wtorek japońskie ministerstwo finansów, deficyt bilansu płatniczego tego kraju za czerwiec br. wyniósł 359 mln dolarów. (PAP)

GŁOS WIELKOPOLSKI — Poznań, ul. Grunwaldzka 19. Adres pocztowy: skrytka pocztowa 1074, 60-959 Poznań • Redaguje Kolegium: Marian Flejslerowicz (zastępca redaktora naczelnego), Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Wiesław Porzycki (redaktor naczelnego), Zbigniew Szumowski, Jerzy Wajsa • Telefon: 600-41 łączy wszystkie działy • Dział łączności z Czytelnikami 657-18, Redaktor naczelny 654-08, Zastępca red. naczelnego 657-18, Sekretarz redakcji 648-85, Sekretariat 454-09 • Dział miejski 659-35, Redakcja nocna 430-73 i 453-31 • Wydawca: RSW „Prasa-Książka-Ruch” — Poznańskie Wydawnictwo Prasowe • Biuro Ogłoszeń, ul. Grunwaldzka 19, 60-955 Poznań, tel. 659-16. Za treść i terminy druku ogłoszeń nie odpowiadamy • Reklamy nie zamówionych redakcja nie zwraca • Druk: PZG im. M. Kasprzaka — Poznań • Prenumerata: wpłaty na miesiąc (17,50 zł), kwartał (52 zł), półrocze (104 zł), lub rok (208 zł) — przyjmują za pośrednictwem blankietów PKO — RSW „Prasa-Książka-Ruch” — Przedsiębiorstwo Upowszechniania Prasy i Książki, ul. Zwierzyniecka 9, 60-813, Poznań, na konto PKO nr 5-6-151 oraz listonosze i urzędy pocztowe • D-16

80-lecie polskiej socjaldemokracji

„Jako markistowsko-leninowska partia polskiej klasy robotniczej reprezentujemy historyczną ciągłość postępowych, światłych tradycji w dziejach narodu polskiego. Polski ruch robotniczy bronił najlepiej pojętych interesów Polski i interesów ludzi pracy, zawsze wiązał historyczny los naszej ojczyzny z postępowym kształtem stosunków społecznych, z internacjonalistyczną jednością uciskanych i wyzyskiwanych” — mówił na VI Zjeździe PZPR Edward Gierek.

W tych dniach, z końcem lipca, w sięgających stulecia dziejach polskiego rewolucyjnego ruchu robotniczego, przypada ważna i chlubna rocznica. 30 lipca 1893 roku narada aktywu tzw. „Starej Polskiej Partii Socjalistycznej”, nazywanej tak w odróżnieniu od mniejszości PPS, popierającej reformistyczny program przyjęty na paryskim zjeździe (listopad 1892), powołała do życia Socjaldemokrację Polską, która z czasem zmieniła nazwę na Socjaldemokrację Królestwa Polskiego i Litwy przechodząc pod tą nazwą na trwałe do najpiękniejszych kart dziejów narodowych.

Jaśnieją na nich najpierwszym blaskiem takie nazwiska przywódców polskiego i międzynarodowego proletariatu jak Julian Marchlewski i Róża Luksemburg, Feliks Dzierżyński i Adolf Warski, Bronisław Wołosowski i Marcin Kasprzak.

Jest — nade wszystko — na tych kartach historii wypełnionych przez socjaldemokrację polską bezmiar ofiarności w walce o obalenie kapitalistycznego ustroju ludzkiej krzywdy i wyzysku, połączony z pryncypialną — jak miała wykazać przyszłość — słuszną stawką na klasę robotniczą, jej rewolucyjność i internacjonalizm.

W referacie programowym pierwszego Zjazdu Socjaldemokracji Polskiej, odbytego wiosną 1894 roku stwierdzono na wstępie:

„Przewodni cel naszej agitacji — to socjalizm”, podkreślając zarazem, że czołowym zadaniem jest „powiększenie socjalistycznej świadomości w klasie robotniczej, wzmocnienie międzynarodowej solidarności, rozszerzenie organizacji i przede wszystkim wzrost politycznej siły i wpływu proletariatu”. Założyciele nowej partii sprędy osiemnastu lat i bezpośred-

ni kontynuatorzy ich działalności po dotkliwych represjach carskich ostatniego pięćdziesięciu lat — mimo szeregu błędnych ujęć programowych (np. rozwiązanie kwestii narodowej oraz rola sojuszu robotniczo-chłopskiego) dali najlepszy wyraz swemu patriotyzmowi oraz internacjonalizmowi w pamiętnym okresie rewolucji lat 1905—1906, łącząc w sobie na ziemiach polskich pierwiastki narodowe i społeczne.

W okolicznościowym artykule poświęconym 80-leciu powstania Socjaldemokracji Polskiej czytamy na łamach „Trybuny Ludu”:

„Wyszkolona SDKPIL od swych narodzin, sprawdziła w praktyce w toku zmagania rewolucyjnego lat 1905—1906 i w całej działalności ogromnej wagi zasadę, że lud polski może skutecznie walczyć o wolność tylko w przymierzu z masami pracującymi państw zaborczych. Do najbardziej pamiętnych tradycji SDKPIL należy jej bliskie współdziałanie z rewolucjonistami rosyjskimi, ich partią i ich przywódcą — Włodzimierzem Leninem. Wielki strateg walki rewolucyjnej widział w polskich socjaldemokracjach siłę najbliższą bolszewikom, a rzeczywistość w pełni potwierdziła tę ocenę”.

Rewolucyjna partia socjaldemokracji polskiej, działająca od roku 1906 jako autonomiczna organizacja Socjaldemokratycznej Partii Robotniczej Rosji, której 70-tą rocznicę przełomowego II Zjazdu obchodził w tych dniach cały socjalistyczny świat, przekazała swój dorobek po ćwierćwieczu istnienia swej następczyni — Komunistycznej Partii Polski. Wielu spośród zahartowanych jeszcze w SDKPIL-owskich bojach działaczy znalazło się następnie w gronie organizatorów bezpośredniej poprzedniczki PZPR — Polskiej Partii Robotniczej.

Polska Zjednoczona Partia Robotnicza — kierująca od blisko 30-letniej socjalistycznej losami narodu — należycie docenia wkład tej rewolucyjnej sztafety. Dano temu dobitny wyraz również na VI Zjeździe w specjalnej uchwale, w której — podnosząc historyczne zasługi PPR — za jedną z nich uznano właśnie nawiązanie do „bohaterkich rewolucyjnych tradycji Wielkiego Proletariatu, SDKPIL, PPS — lewicy i KPP”.

JERZY PAJKOWSKI

Kodeks Drogowy — dla wszystkich

XII wydanie tej pożytecznej lektury, z którą powinien być obznajomiony każdy prowadzący jakikolwiek pojazd mechaniczny.

W nowym wydaniu „Kodeksu” uwzględniono niedawno opublikowaną obszerną nowelę rozporządzenia ministrów Komunikacji i Spraw Wewnętrznych z 20 lipca 1968 w sprawie ruchu na drogach

publicznych, zmiany dotyczące zarządzenia z 24 stycznia 1968 r. w sprawie wykonywania przez organa liniowej służby drogowej i inne organa administracji państwowej niektórych czynności w zakresie czuwania nad porządkiem na drogach publicznych, a także nowo opublikowane akty prawne z dziedziny ruchu drogowego. Są to: zarządzenie z 18 stycznia 1972 w sprawie dopuszczenia do ruchu na drogach publicznych niektórych ciężkich pojazdów oraz z 1 sierpnia 1972 w sprawie kontroli ruchu na drogach publicznych. W dziale obejmującym tablice znaków drogowych znalazły się także wzory nowych znaków informacyjnych turystycznych. (c)

Inspektorzy NIK stwierdzili

Usługi samochodowe dalekie od ideału

Badano gospodarkę tych placówek i ich działalność na rzecz klientów w roku 1972 oraz za I kwartał danego roku. Pozwoliło to zebrać materiał dotyczący okresów różnego nasilenia zapotrzebowania na usługi. To zaś co NIK ustaliło — nie wystawia zbyt dobrego świadectwa prowadzącym wspomnianym przedsiębiorstwom i placówkom.

Owszem, TOS OP wykonała w ub. roku swe zadania produkcyjne nawet z pewną nadwyżką, a w stosunku do 1971 roku znacznie je przekroczyła. Niemniej zdolność produkcyjną kontrolowanych placówek była wykorzystana tylko w 94,7 procent. Natomiast w obu objętych kontrolą warsztatach TOS (Ostrów i Poznań) — stwierdzono niewykonanie pla-

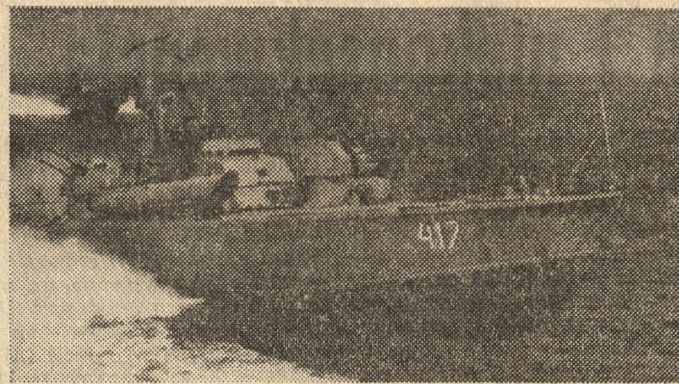
nu rocznego ub. roku. Zarazem wszakże stacja przy ul. Albańskiej w Poznaniu przekroczyła za badany okres fundusz plac o ponad 2 procent, choć plan zatrudnienia zrealizowała tylko w niecałych 90 procentach.

Druka strona medalu

O wartości i przydatności którejkolwiek stacji obsługi samochodów nie stanowi jej wygląd zewnętrzny i panujący w niej porządek. Owszem — są to walory, które się liczą. Ale klient, który oddaje swój samochód do naprawy bądź przeglądu, ocenia działalność każdej stacji po rezultatach jej pracy. Co wykazały kontrole inspektorów NIK-u?

Wróćmy w celu ustalenia

Na morskim poligonie



Atak torpedowy. Szybkie i zwrotne okręty — kutry torpedowe polskiej Marynarki Wojennej podczas ćwiczeń.

Fot. — CAF

TEATR

Nietypowy sezon

Dobiegł końca kolejny sezon teatralny, dłuższy w tym roku niż zazwyczaj, jako że teatry poznańskie dotrwały na placu boju aż do 20 lipca. Był to dla scen dramatycznych Poznania sezon niezmiernie ważny a to dlatego właśnie, że typowo przejściowy.

Zapoczątkowana przed dwoma laty reforma organizacyjna teatrów, polegająca na stopniowym usamodzielnianiu się obu scen, poddana została w tym sezonie ostrej próbie w sytuacji bardzo de facto niesprzyjającej wszelkiego typu eksperymentom. Jedną ze scen (Teatr Nowy) pracowała przez cały sezon w trudnych warunkach teatru w przeprowadzce, grając na obcej, pozbawionej tradycji teatralnej, sali. Obie sceny rozpoczęły przy tym sezon z poważnymi lukami w zespołach aktorskich i pod zmienionym kierownictwem, w typowo przejściowej, niedogadanej do końca strukturze organizacyjnej, z odrębnym co prawda kierownictwem merytorycznym, ale pod wspólną na dalsze dyrekcją.

W tej sytuacji nie spodziewaliśmy się właściwie po nich rewelacji i niespodzianek artystycznych. Tymczasem plony artystyczne — jednej ze scen — mam tu na myśli, oczywiście, Teatr Polski, okazały się bez porównania lepsze niż wszelkie przedsezonowe prognozy. Teatr Polski dał kilka bezspornie wartościowych premier. Zaliczyć do nich można by zarówno programową pozycję brechtowską „Dobrego człowieka z Seczuana” jak i rzetelne aktorsko przedstawienie „Zemsty” oraz „Nieznojętej z Sekwany” Horvatha. Niespodzianką były także bezsporne sukcesy frekwencyjne. Widownia naszej reprezentacyjnej sceny przez cały ten sezon, aż do miesięcy letnich (kiedy to publiczność zaczyna nagle, z całkiem zrozumiałych względów, stronić od teatru), była niemal pełna, a do kasy zgłaszało się nawet więcej widzów niż w latach poprzednich.

W Teatrze Nowym rzecz miała się nieporównanie gorzej.

Tutaj zabrakło i wybijających się spektakli i samej publiczności. Na tej scenie sezon zaczął się nawet dość pomyślnie, interesującą chociażby tylko aktorów „Niespodzianką” Rostrawskiego. Potem dał się już jednak we znaki brak doświadczonych reżyserów. Kierownikowi artystycznemu tej sceny, Krzysztofowi Ziemińskiemu, nie udało się bowiem, niestety, poza Jadwigą Chojnacką pozyskać do współpracy renomowanych reżyserów. I z tych też głównie powodów nie jedna ciekawie nawet pomyślana i ambitna w samym swym założeniu pozycja repertuarowa została niewykorzystana budząc w widzach uczucie pewnego artystycznego niedosytu. Ale jak się to już rzekło, okoliczności łagodzących można by tu znaleźć tak wiele, że nie sposób właściwie ostrymi słowami skwitować ten sezon.

W teatrach województwa sezon dostarczył nam więcej powodów do zadowolenia, chociaż postawił zarazem pod znakiem zapytania perspektywę rozwoju artystycznego tych scen na przyszły sezon. Oba teatry Kalisza i Gniezna pojechały bowiem swych dotychczasowych dyrektorów oraz znaczną część zespołu. Czekają więc trudny okres aklimatyzacji dyrektorów i kompletowania zespołów aktorskich, rozpoznawania wymagań i upodobań publiczności.

Teatr kaliski i w tym sezonie nie przestał być głośny w kraju. Zdobył kolejne festiwalowe nagrody, zapisał też na swym koncie bezsporne sukcesy na gościnnych występach w Warszawie przed wymagającą krytyką i publicznością. Na przykładzie tego właśnie teatru także i w tym sezonie mówiło się więc i pisało w Polsce o szansach teatru artystycznego na tzw. prowincji, o możliwości powstania rzeczywiście rozumiejącego się kolektywu.

Dla Gniezna także nie był to zły sezon. Trudno, oczywiście, byłoby mierzyć ten teatr tą samą miarą co kaliski, zawsze nieporównanie bogatszy i w aktorów i reżyserów niż chronicznie niedoinwestowana

scena gnieźnieńska. Ale i na tej scenie, w trudnych warunkach teatru objazdowego zrealizowano przecież kilka przedstawię dowodzących racji istnienia tego typu placówek artystycznych, ukierunkowanych na nieporównanie mniej wdzieczne cele i zadania, upowszechnieniowe, popularyzatorskie.

Teatr gnieźnieński wymagać będzie jednak obecnie daleko idącej pomocy ze strony władz. Bez powstania tu Domu Aktora z prawdziwego zdarzenia trudno będzie skompletować w pełni wartościowy zespół aktorski a nawet wypełnić poważne luki w dotychczasowym. Trudno będzie sprostać wciąż rosnącemu przecież wymaganiom miejscowej publiczności.

Ten sezon z jeszcze jednego powodu określiłbym jako niezmiernie ważny w dotychczasowych dziejach scen Poznania i Wielkopolski. Okazało się po prostu, po raz pierwszy od wielu już lat, że jesteśmy w stanie w Wielkopolsce przeprowadzić zasadnicze zmiany kadrowe na stanowiskach dyrektorskich w naszych teatrach bez uciekania się do pomocy osób z zewnątrz. Cztery nowi dyrektorzy: Izabella Cywińska (Teatr Nowy), Roman Kordziński (Teatr Polski), Henryk Olaszewski (Operetka Poznańska), Zbigniew Bebak (Kalisz) rekrutują się bowiem z grona twórców działających dotychczas w naszych teatrach. Tylko w jednym przypadku: nowego dyrektora teatru gnieźnieńskiego (został nim reżyser warszawskich scen studenckich, Wojciech Boratyński), trzeba było szukać kandydata na dyrektora na zewnątrz. Po twierdza to tylko trafność analiz przeprowadzonych w trakcie pamiętnego plenarnego posiedzenia wielkopolskiej instancji partyjnej poświęconego w całości problemom kultury, wskazującego na duże, niewykorzystane dotychczas rezerwy kadrowe wielkopolskiej kultury. Dowodzi także, że przed ludźmi młodymi otwierają się u nas duże, bezsporne szanse.

OLGIERD BŁĄŻEWICZ

Nie trzeba szukać danych statystycznych, by ustalić jak szybko powiększa się w Poznaniu i województwie liczba samochodów. Przyrost przyrostem, ale każdy pojazd mechaniczny ma skłonność do zużywania się bądź psucia.

A że na zapleczu motoryzacyjnym dzieje się nieszczerze nie wiedzą też wszyscy. Nie mniej warto przytoczyć kilka faktów i wiadomości — z pierwszej ręki.

Pożyteczne kontrole

Stan zaplecza motoryzacji zainteresował poznańską Delegaturę Najwyższej Izby Kontroli. Jej inspektorzy przeprowadzili w I półroczu tego roku kontrole w niektórych stacjach obsługi i naprawy pojazdów. Badaniami objęto Techniczną Obsługę Samochodów Okręgu Poznańskiego oraz należące do niej stacje nr 48 w Ostrowie i w Poznaniu przy ul. Albańskiej. Skontrolowano także zakłady usługowo-naprawcze Powiatowej Spółdzielni Pracy Usług Wielobranżowych w Czarnkowie i Rejonowej Spółdzielni Pracy UW w Pniewach.

chu, parkowanie samochodów oddawanych do naprawy także pod gołym niebem oraz niedostateczne zabezpieczenie przeciwpożarowe (np. przy ul. Albańskiej beczki z olejami stały pod wiatą w odległości 0,5 m od drewnianego magazynu z odzieżą roboczą).

Za co płaci klient

Inspektorzy NIK stwierdzili, że w kontrolowanych stacjach TOS nie rozliczano np. części wymontowanych z naprawionych pojazdów i nie potwierdzano oddania klientowi części zużytych, choć taki przepis obowiązuje. Przy ul. Albańskiej wykryto m.in., że w październiku 1972 r. w 34 przypadkach wartość robocizny nie była zgodna z liczbą przeprowadzonych godzin. Ta sama stacja zawyżała koszty robocizny poprzez przypisywanie wykonania zlecenia pracownikowi o wyższej grupie uposażenia, choć wykonywał je ktoś z niższymi kwalifikacjami. Zawyżenie to sięgało kwoty ponad 8800 zł. Kto zapłacił? Oczywiście zleceniodawcy.

W tejże samej stacji stwierdzono nadmierne zapasy niektórych części, znacznie prze-

kraczające normatywy. W kilku nawet przypadkach zapasy te były systematycznie zwiększane, choć owe części nie miały zbyt. Jak ustalono — z niektórych części nie korzystano w ciągu 4 do 10 lat!

Ale bywają też i inne nieprawidłowości. Oto inspektorzy NIK wykryli m.in., że TOS OP nie opracowała norm zapasów części zamiennych (asortymentowych oraz ilościowych) i planów zaopatrzenia w te części. Zamówienia składane doraźnie nie były zatem w większości przypadków realizowane. Dotyczy to m.in. zaopatrzenia na części do „Moskwicza”, złożonych w IV kwartale ub. r. Natomiast w przypadku pojazdów marki „Wolga” i „Wartburg” uzyskano wykonanie zamówień za ledwie w granicach 6,8 do 10,8 procent, zaś zapotrzebowanie złożone na zespoły do „Fiata 125p” w I kwartale br. zostało pokryte zaledwie w 1,8 procenta. Gdyby natomiast części zamawiane były planowo i wcześniej, na pewno bardziej

Dokończenie na str. 4

EUGENIUSZ COFTA

Liberalizm i niekonsekwencja

Dzwonkowski samowolnie przedłużył sobie o jeden dzień urlop. Za to nie usprawiedliwione opuszczenie dnia roboczego został ukarany potrąceniem 1/4 części dniówki. — Mogli mnie łagodniej potraktować — pomyślał i by utwierdzić się w tym przekonaniu zajął za to regulaminu zakładowego. Przeczytał tam: „Za nie usprawiedliwione nieprzebycie do pracy nakładają się na pracownika karę pieniężną w wysokości 1/4 dziennego zarobku bez zastosowania ostrzeżenia...”

Lektura regulaminu wywołała refleksję: — Zostałem ukarany zgodnie z przepisami.

Kilka dni później współtowarzysz pracy Dzwonkowski — Rogosz wrócił z urlopu także z jednodniowym opóźnieniem. — Skopiowałem — powiedział Dzwonkowski i zapoznał kolegę z postanowieniami regulaminu na temat nie usprawiedliwionej absencji. Tamten z rezygnacją machnął ręką i poszedł do kielicha. Kiedy wrócił Dzwonkowski przekonywał, że zadaje retoryczne pytanie, rzucił:

— Jak cię ukarano?
— A wyobraź sobie, że dostałem tylko upomnienie — padła odpowiedź.

— Osobliwe praktyki — pomyślał Dzwonkowski — jedno go karze się zgodnie z przepisami, a drugiego traktuje znacznie łagodniej — wbrew przepisom.

Zwierzył się kolegom, a ci przyznali mu rację, stwierdzając, że kierownik postąpił nie sprawiedliwie. Potem rozpoczęła się dyskusja, w której nie brakowało ostrych nie wyważonych sądów. W każdym razie nie przypisywała ona autoritetu kierownictwu zakładu, nie podniosła rangi prawa, nie przyczyniła się do poprawy stosunków międzyludzkich.

Warto sobie uświadomić, jakie są następstwa łamania zasady równej odpowiedzialności pracowników. Chodzi o nie o skrupulatne wyeliminowanie takich praktyk z fabrycznej rzeczywistości.

Niedawno prokuratury powiatowe w Poznaniu, Śremie, Wągrowcu i Wolsztynie — pod kierownictwem Prokuratury Wojewódzkiej w Poznaniu — przeprowadziły w 12 zakła-

dach badania dotyczące dyscypliny pracy. Między innymi sprawdzono jak zareagowały kierownictwa tych przedsiębiorstw wobec 374 pracowników, którzy bez usprawiedliwienia opuścili 542 dni robocze. Jak już wspominałem, takie wykroczenie powinno być karane potrąceniem 1/4 części dniówki. Przepisy mówią również o utracie prawa do zasiłku chorobowego lub rodninowego (w tym miesiącu, w którym opuszczenie pracy nastąpiło). Nadto jeśli nieusprawiedliwiona absencja (np. w postaci kilku opuszczonych dni) stanowi ciężkie naruszenie podstawowych obowiązków pracowniczych, to wywołuje ona rozwiązanie umowy o pracę ze skutkiem natychmiastowym (bez wypowiedzenia) z winy pracownika.

Tymczasem spośród 374 pracowników, winnych nie usprawiedliwionej nieobecności w pracy, tylko 238 zostało ukaranych zgodnie z regulaminem: 208 — potrąceniem 1/4 zarobku dziennego, 16 — pozbawieniem prawa do zasiłku, 14 — natychmiastowym zwolnieniem. Natomiast 136 pozostałych pracowników otrzymało — wbrew postanowieniom regulaminu — łagodniejsze kary, takie jak ostrzeżenie, upomnienie i nagana. A przecież uchwała Rady Ministrów określająca tryb wydawania regulaminów pracy nie przewiduje środka w postaci nagany.

Bezpodstawa dowolność cechowała również karanie za pijaństwo podczas pracy. W obliczu kontroli zakładach wykroczenia tego dopuściło się 57 pracowników. Zaledwie 18 spośród nich otrzymało prawdziwą karę regulaminową (potrącenie 1/4 zarobku dziennego lub rozwiązanie umowy o pracę ze skutkiem natychmiastowym). Pozostałych 39 pracowników ukarano niezgodnie z przepisami, stosując upomnienie, ostrzeżenie i — w ogóle — zniszczenia kilkanaście lat temu — karę nagany.

Tak więc w sumie za pijaństwo i absencję 279 osób zostało ukaranych zgodnie z przepisami, natomiast wobec 175 (czyli 38 procent ogółu zbadanych) — nie zastosowano środków przewidzianych regu-

laminem. Kierownik winny takiego odstępstwa od reguły minął — w myśl obowiązującej litery prawa — być ukarany potrąceniem 1/4 części zarobku dziennego (co mogłoby być wpisane do akt osobowych i powodować obniżkę premii). Przepis ten w przedstawionej sytuacji (175 pracowników ukaranych łagodniej niż przewidywał regulamin) wymagał więc 175-krotnego zastosowania. A nie był ani razu wykorzystany.

Najwięcej takich nieprawidłowości, o jakich dotychczas była mowa, prokuratorzy ujawnili w Odlewni Żeliwa w Śremie, w Przedsiębiorstwie Budownictwa Rolniczego w Śremie, w Zakładach Przemysłu Terenowego w Wągrowcu oraz w Zakładach Zbożowo-Młynarskich w Wągrowcu. Dodać warto, że spośród 12 zakładów objętych badaniami, tylko jeden — Zakład Pierzaski w Swarzędzu — miał opracowany program poprawy dyscypliny pracy i program ten realizował. Obowiązek takiego przedsięwzięcia wynika z wy-

danego 11 marca 1972 r. pisma Prezesa Rady Ministrów. Jednakże dokument ten, mówiący o niezwłocznym sporządzeniu programów podnoszenia dyscypliny, w ogóle nie dotarł do 9 zakładów i był nieznanym ich kierownictwu(!) za co winić należy jednoznaczenia.

Przedstawione fakty świadczą, że niektóre ogniwa administracji przemysłowej postępują tak, jakby zdyscyplinowanie pracowników osiągnęło już właściwy poziom. Tymczasem rzeczywistość jest inna. Dla przykładu warto podać, że w okresie od 1 kwietnia 1972 roku do 31 marca bieżącego roku 674 pracowników Odlewni Żeliwa w Śremie opuściło bez usprawiedliwienia 9 189 dni roboczych. Na rzecz wzmocnienia dyscypliny pracy trzeba zatem działać wszechstronnie i konsekwentnie, przy czym w tej dziedzinie do zadań najważniejszych należy sprawiedliwe, zgodne z prawem stosowanie regulaminowych nagród i kar.

MICHAŁ LUCZAK

*) Pracownik, który bez usprawiedliwienia opuścił pracę, niezaletnie od zastosowania wobec niego regulaminowej kary pieniężnej, zawsze traci prawo do wynagrodzenia za opuszczony dzień pracy.

Usługi samochodowe

Dokończenie ze str. 3

terminowo i w odpowiedniej ilości trafiałyby do warsztatów TOS. Dzięki temu nie trzeba było odsyłać klientów „z kwitkiem”, co obecnie czyni się często, właśnie z braku części.

Wnioski dla ogółu placówek

Lista braków, usterek oraz uchybień ustalonych przez NIK jest znacznie szersza. Wymieniliśmy tylko te które dotyczą bezpośrednio klienta. Gwoli sprawiedliwości musimy dodać, że w skontrolowanych placówkach spółdzielczych nie dzieje się lepiej.

M.in. prócz ustalenia słabego wyposażenia technicznego i diagnostycznego punktów w Czarnkowie i Pniewach — okazuje się, że w części zamienne wspomniane placówki zaopatrywały się często drogą do różnych zakupów. Zamawiano je także wprost u własnych pracowników (wliczając im na leżności do udziałów członkowskich), fakturowano większe

liczby części niż faktycznie wmontowywano do naprawianych samochodów. Dopisywano do rachunków należności za materiały zaliczane do tzw. „normalii” (np. za zużyta naftę, taśmę izolacyjną, klej, nakrętki itp.).

Inspektorzy NIK protokoły pokontrolne opatrzyli szeregiem uwag i wniosków. Ich wprowadzenie w życie powinno w wymienionych placówkach ulepszyć gospodarkę, poprawić organizację pracy i poziom wykonywanych usług a przede wszystkim — uwolnić klientów od nadmiernych kłopotów i wydatków. Dalej — choć kontrola NIK objęła tylko kilka placówek usługowych — należy sadzić, że z jej wniosków wyciągnąć wnioski wszystkie pozostałe. Można także sądzić, że inspektorzy NIK po pewnym czasie sprawdzą, w jakim stopniu ich wnioski pokontrolne wprowadzono w życie.

EUGENIUSZ COFTA

Sport-sport

Zgast Spartakiadowy znicz

6 miejsce reprezentacji Poznania

We wtorek w hali krakowskiej Wisły odbyła się uroczystość zamknięcia III Ogólnopolskiej Spartakiady Młodzieży.

Ceremonia zamknięcia miała miejsce w pięknie udekorowanej hali. Na płytę wkroczyli przedstawiciele wszystkich ekip reprezentujących ponad 6 tys. młodych sportowców uczestników tej wielkiej imprezy. Sędzia główny zawodów Roman Siennicki przy aplauzie licznie zgromadzonej publiczności ogłasza wyniki Spartakiady. Już po raz 3 — tak jak we Wrocławiu i Katowicach zwyciężyli reprezentanci stolicy. Na drugim miejscu — drużyna Katowic, na trzecim, rewalacyjną zespół Bydgoszczy. Trzy najlepsze zespoły w punktacji drużynowej otrzymują piękne puchary.

Głos zabiera przewodniczący komitetu organizacyjnego Julian Jaworski, wyrażając nadzieję, że wielkie święto młodych, sportowców pozostanie na długo w pamięci wszystkich uczestników oraz mieszkańców podwawelskiego grodu.

Unia Poznań na I miejscu

Podczas eliminacji wyścigowych motocyklowych mistrzostw Polski w Gliwicach Motoklub Unia Poznań zajął drugie miejsce 66 pkt. przed — Avia Świdnik 55 pkt., Wycołał Gościadzi 54 pkt., SHL Kielce 50, Cresovia Białystok 48 i AZS W-wa 43 pkt. (t)

Torowe mistrzostwa Polski

We wtorek, w trzecim dniu torowych mistrzostw Polski w konkurencjach olimpijskich, rozegrano w Warszawie eliminacje dwóch konkurencji: sprintu i jazdy drużynowej na 4000 m na dochodzenie. W sprincie nie doszło do większych niespodzianek.

W eliminacjach jazdy drużynowej wystąpiło 16 ekip. Najlepsze czasy w 1/8 finału uzyskały czwórki Społem Łódź (4.50.1), Gryfa Szczecin (4.51.3), Gwardii Łódź (4.52.1), Arkonii Szczecin (4.52.5), Ogniwa Szczecin, Legii Warszawa, Broni Radom i Polonii Warszawa. W ćwierćfinałach Społem wyeliminowało po b. interesującej walce Polonię W-wa. Gryf wygrał z Bronią Radom, Arkonia z lokalnym rywalem — Ogniwnem Szczecin, a Legia pokonała Gwardię Łódź.

Sukces młodych żeglarzy

W miejscowości Veere (Holandia) rozpoczęły się żeglarskie mistrzostwa świata w klasie „Cadet”. Pierwszy wyścig, rozegrany przy lekkim wietrze, wygrała polska załoga: Krzysztof Zawalski i Roman Stan. Na szóstym miejscu uplasowała się druga polska załoga — Mirosław Misiaszek i Mieczysław Ziłkowski.

Oto rezultaty pierwszego wyścigu „Cadetów”: 1. K. Zawalski i R. Stan (Polska), 2. O. Gareth i R. Bolt (Anglia), 3. Malik i Gudeli (Jugosławia), 4. P. Winters i B. Goemans (Belgia), 5. N. Barrow i G. Grimes (Anglia), 6. M. Misiaszek i M. Ziłkowski (Polska).

Totek płaci

P.P. Totalizator Sportowy zawiadamia, że w zakładach piłkarskich z dnia 28/29 lipca br. stwierdzono: 15 roz. z 12 traf. — wygr. po ok. 14 000 zł; 234 roz. z 11 traf. — wygr. po 919 zł; 2 058 roz. z 10 traf. — wygrane po 104 zł.

W zakładach Toto-Lotka z dnia 29 lipca br. stwierdzono: 5 roz. z 5 traf. prem. — wygr. po 579 304 zł; 146 roz. z 5 traf. zwykły. — wygr. po ok. 15 500 zł; 9 686 roz. z 4 traf. — wygrane po 448 zł; 212 187 roz. z 3 traf. — wygr. po 20 zł.

Na wylosowana pięciocyfrowa końcówka banderoli nr 95989 odnaleziono ogółem: 25 kuponów wielozakładowych — premię po 5 000 zł; 2 kuponów jednozakładowych — premię po 1 000 zł.

Z Festiwalowych aren sportowych

We wtorek rozpoczęły się konkurencje lekkoatletyczne X Światowego Festiwalu Młodzieży i Studentów w Berlinie. W pierwszych finałach triumfowali reprezentanci NRD. W skoku w dal K. Albertus uzyskał 6.87 m, wyprzedzając swego rodacki Schmalfeld — 6.53 i Olfert — 6.57.

W rzucie dyskiem wygrał Pachale (NRD) — 60.98 przed swymi rodakami Oschem — 60.48 i Muelle — 59.34.

W drugim dniu turnieju siatkówki polscy juniorzy odnieśli zwycięstwo nad jugosłowiańskimi rówieśnikami 3:2. Czechosłowacy w tej samej grupie pokonali Francuzów 3:0.

W tabeli grupy „B” prowadzi Czechosłowacy i Polacy po 4 pkt. przed Jugosłowianami i Francuzami po 2 pkt.

W grupie „A” Bułgarzy pokonali zespół NRD 3:1.

Wśród juniorek ZSRR pokonała Jugosławia 3:0. Bułgaria wygrała z Rumunią również 3:0.

Zakończył się rozegrany w b. dobrej obsadzie, turniej gimnastyki artystycznej. Polki — L. Czerwńska i R. Urbanik nie zdołały awansować do finałów żadnej z konkurencji. Trzy złote medale za

Wiceprzewodniczący GKKFIT Bogusław Ryba dokonując uroczystego zamknięcia III OSM zwrócił się uczestnikom dalszych sukcesów na piwialniach, stadionach, halach i boiskach. Krakowska Spartakiada oblażyła wiele talentów, potwierdzając przy tym, że polski sport ma bogate zaplecze.

Przy dźwiękach hymnu narodowego opadły z masztów flagi, zgasił spartakiadowy znicz. Godzinny program rozrywkowy zakończył uroczystość.

KONCOWA KLASYFIKACJA SPARTAKIADY

1. Warszawa	1535.5
2. Katowice	1174.7
3. Bydgoszcz	1165.3
4. Wrocław	1091
5. Kraków	1009
6. POZNAŃ	990.7
7. Łódź	736
8. Gdańsk	685.7
9. Szczecin	643
10. Zielona Góra	593.7
11. Opole	522.7
12. Olsztyn	512.3
13. Rzeszów	406.5
14. Warszawa woj.	389
15. Kielce	370
16. Koszalin	352.5
17. Lublin	299
18. Białystok	180

PUNKTACJA MEDALOWA

	złote	srebr.	brąz.
1. W-wa m.	31	27	32
2. Bydgoszcz	30	28	14
3. Katowice	26	29	23
4. Wrocław	19	21	26
5. POZNAŃ	18	18	23
6. Kraków	16	17	22
7. Gdańsk	15	8	7
8. Szczecin	12	11	15
9. Łódź	10	14	14
10. Z. Góra	8	12	8
11. Opole	8	11	9
12. Olsztyn	7	7	13
13. Koszalin	7	4	8
14. Kielce	6	7	8
15. W-wa woj.	5	6	5
16. Rzeszów	5	2	6
17. Lublin	3	6	4
18. Białystok	3	2	3

dalekopisem

Trzeci mecz koszykarzy Akad. reprezentacji USA i Polski odbędzie się dzisiaj w środe, 1 sierpnia.

Srebrni medalści olimpijczy z Monachium w tandemie — B. Kocot i A. Bek mieli pecha podczas ostatniego dnia międzynarodowych otwartych mistrzostw torowych Berlina na torze Weinsensee. W eliminacjach Polski tandem miał groźną wywrotkę. Kocot został odwieziony do szpitala ze złamanym kolanem. A Bek nie doznał kontuzji.

Finał tandemów wygrali mistrzowie świata i byli srebrni medalści olimpijczy W. Otto i J. Geschke (NRD) przed swymi rodakami Fichtstadtem i Gruenke.

Na 4000 m na dochodzenie drużyna NRD (Duerpisch, Grell, Richter i Ulbricht) uzyskała najszybszy czas — 4.37.6 i zwyciężyła w mistrzostwach (t)

We wtorek w Cetniewie rozegrano trzeci wyścig międzynarodowych żeglarskich mistrzostw Polski w klasie „Finn”. Wśród 75 żeglarzy (25 zagranicznych) prym wioda reprezentacja NRD.

We wtorkowym wyścigu zwyciężył Schroeder przed swymi rodakami Schumannem i zwycięzca po niedzielnym wyścigu Wölfem.

Po trzech wyścigach prowadzi Wolf przed Schumannem. Najlepszzy z Polaków A. Zawieja zajmuje czwarte miejsce.

Po 11 dniach rozgrywek Polak Bednarski potwierdził ubiegłoroczny sukces zwyciężając ponownie w lu belskim międzynarodowym festiwalu szachowym im. PKWN. Bednarski zgromadził 7 pkt. 7 pkt. — zdobył również Henings (NRD). O pierwszym miejscu zdecydowały obliczenia systemem Bercera. Na trzecim miejscu uplasował się zawodnik radziecki Kanegut 6.5 pkt., a na czwartym miejscu największa niespodzianka festiwalu Polak Bernard, który zgromadził 6 pkt. Również wielokrotny reprezentant Polski (5 miejsce) Svdor miał 6 pkt. Kolejne miejsca zajęli: Pejew (Bułgaria) — 5.5 pkt., Saidu (USA) — 7 pkt., Niczevski (Jugosławia) — 5 pkt., Pytel (Polska) — 5 pkt., Sznajek (Polska) — 5 pkt., Plachetka (CSRS) — 4 pkt., i Dobrzyński (Polska) 3.5 pkt. (t)

Choć okres letnich wakacji w pełni, w poznańskich akademikach gwaro, ty le, że słyhać tu obca mowę. To studenci z wielu krajów świata, którzy odbywają w naszym mieście swe praktyki za granicą. A obok nich ci, którzy niedawno „zaliczyli” egzaminy wstępne. Przed rozpoczęciem I roku pracują w poznańskich zakładach w ramach praktyk robotniczych.

Nas jednak interesuje, jak spędzają lato studenci, z którymi stykaliśmy się w Poznaniu przez cały rok, a którzy teraz w większości rozjechali się po Wielkopolsce, kraju i świecie.

Wielu z nich szuka wypożyczyn lub turystycznych atrakcji. Po to są wakacje, by nabrać sił do kolejnego roku nauki. Ale wielu innych, obdarzonych szczególnie żywymi zainteresowaniami i ambicjami, traktuje również okres wakacyjny jako okazję do twórczych poczyną. Tym studentom możliwość wyzicia się stwarzają obozy naukowe, zwłaszcza zorganizowane w formie tak zwanej kompleksowej, podobnie jak w ubiegłym roku, w Trzciance i w Jeziorsku pow. Turek.

W obu obozach bierze udział łącznie około 1000 osób z 42 kół naukowych uczelni Pozna



Sh. 4 — GŁOS — 1 VIII 1973

Lato studentów

nia. Studenci w Jeziorsku badają teren przyszłego zbiornika retencyjnego na Warcie, który nawodni w bliskiej przyszłości południową część Wielkopolski, ubogą w wodę. Członkowie kół naukowych różnych szkół wyższych usiłują przewidzieć, jakie zmiany wywoła zbiornik w środowisku naturalnym, ekonomicznym, świadomości społecznej itp.

Studenci Akademii Medycznej i Politechniki Poznańskiej badają zależności między nawożeniem, a zanieczyszczeniem wód studziennych, socjolog z UAM — poznają opinie o lokalnych mieszkańcach na temat sztucznego jeziora, a koła naukowe Akademii Rolniczej — stan ekonomiczny rolnictwa na terenie przyszłego zbiornika i hydrografię tamtejszych ziem uprawnych. Są też w Jeziorsku młodzi entomolodzy z Łodzi. Zbierają i badają owady, które prawdopodobnie wygina z chwilą powstania zbiornika.

W Trzciance 5 kół naukowych AM ustala najczęstsze schorzenia dzieci na tym terenie, a ich odżywienie — towaroznawcy z Wyższej Szkoły Ekonomicznej i technolodzy rolni spożywcy z AR. Badania prowadzą tam również młodzi leśnicy, pedagodzy i historycy.

Obozy w Jeziorsku i Trzciance mają charakter interdyscyplinarny: w badaniu jednego zagadnienia — zbiornika retencyjnego na Warcie czy problemów regionu trzcianieckiego — spotykają się przedstawiciele różnych kierunków studiów. Ich badania mają jeden wspólny

cel i zostaną ujęte w całość. Rezultaty prac będą wykorzystane w praktyce przez prezydów powiatowych rad narodowych.

Twórczo spędzają wakacyjny czas również studenci, którym najbliższa jest działalność kulturalna. Działacze Socjalistycznego Związku Studentów Polskich w Poznaniu wpadli ostatnio na obiecujący pomysł. Gdyby wszystkim się udało, byłaby to jedna z najciekawszych inicjatyw środowiska studenckiego ostatnich lat. Zamierzają zorganizować o 3 do 26 sierpnia br. imprezę pod nazwą „Warsztat artystyczny Chodzież 73”.

Chcą zaprezentować miastu i chodziejskiemu powiatowi wszystkie swe najlepsze osiągnięcia kulturalno-artystyczne. Ale chodzi im nie tylko o pokaz; przy okazji będą obserwować reakcje odbiorców i modyfikować swą sztukę (stad nazwa „Warsztat”). Studenci szukają kontaktu. Chcą wyjść poza swoje środowisko, a także poza Poznań. Skonfrontować swój dorobek z rzeczywistymi potrzebami.

W Chodziejskim „Warsztacie” weźmie udział około 600 osób z 20 czołowych zespołów studenckich Poznania. Będą to między innymi: Chór UAM, teatry 8 Dnia, „Pantomima”, „Nurt”, najlepsze zespoły muzyczne i wiele innych. Będą one dawać imprezy wspólne, łączone, na przykład z widowiskami na plaży jeziora, a sceną na tratwie. W każdym razie mieszkańców Chodzieży i powiatu czekają trzy tygodniowo barwne artystycznie tygodnie.

Jak co roku, tak i tego lata, trwają studenckie praktyki ro

botnicze. Obejmą one około 4500 osób. Dba się o to, aby kierunek studiów łączył z charakterem wykonywanej pracy. Studenci Politechniki pracują na przykład w budownictwie, AR — w rolnictwie, leśnictwie czy przemyśle spożywczym itp. Front robót jest przygotowany na ogół należycie. Podczas praktyk studentów „roku zerowego” starsi koledzy informują o uczelni i ZSZP. W Wielkopolsce, między innymi na trasie E-8, pracują też międzynarodowe Ochotnicze Hufce Pracy.

Mniej więcej co piąty student weźmie udział w różnego rodzaju wycieczkach, obozach, rajdach krajowych i zagranicznych. Około 1000 osób wyjedzie do krajów demokracji ludowej. Szczególnie atrakcyjnie zapowiadają się wyjazdy na teren Azji Środkowej w ZSRR czy rejsy po Morzu Czarnym. Kraje kapitalistyczne zwiedzi około 250 studentów. Do najbardziej oryginalnych należą będzie zapewne wyprawa 22 osobowej grupy, w dniach od 1 sierpnia do 1 września br., w góry Maroka i Algierii. Studenci i pracownicy nauki pojedą tam samochodem ciężarowym „Star 28”.

Trwają już przygotowania między innymi do studenckiego Rajdu Zachodniego „Krajenka 73”. Odbędzie się on w połowie października, pod patronatem Dowódcy Wojsk Lotniczych gen. bryg. Henryka Michałowskiego, szlakami zdoływców Wału Pomorskiego. W ten sposób około 1000 studentów uczci 30-lecie Ludowego Wojska Polskiego.

MARCIN BAJEROWICZ

Kupujemy taniej!

Kupujemy taniej!

Obniżka cen

od 40 do 60%

NA NIEKTÓRE ARTYKUŁY

ODZIEŻOWE — TEKSTYLNE — GALANTERYJNE
SEZONU LETNIEGO

POLECAMY:

- ◆ płaszcze, podomki, suknie damskie i dziewczęce,
- ◆ garsonki, golfy, bluzki damskie, dziewczęce i dziecięce
- ◆ wdzianka i zakłady, halki,
- ◆ ubrania, koszule męskie i chłopięce,
- ◆ tkaniny bawełniane, jedwabne i lniane,
- ◆ apaszkę, biustonosze, taśmy, guziki, krawaty, kapelusze.

Sprzedaż prowadzą sklepy:

WPTO, MHD, PSS, WSS, PDT i WZGS na terenie
miasta Poznania i województwa.

ZAPRASZAMY i ŻYCZYMY UDANYCH ZAKUPÓW.

5487-K1

Pracownicy poszukiwani

GOŃCA — zatrudni natychmiast
Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW
„Prasa - Książka - Ruch”.

Zgłoszenia w Sekcji Kadr — ul. Grunwaldzka,
19, pokój 16. 5692-K1

Crkrowania „Szamoty” w Szamotulach —
przyjmie do pracy sezonowej na okres kampa-
ni buraczanej 1973

PRACOWNIKÓW UMYSŁOWYCH z te-

renu woj. poznańskiego z wyłączeniem
miasta i pow. poznańskiego — na pun-
kty odbioru buraków — na stanowiska:

- wagowych,
 - kontystów,
 - procentmistrzów
- oraz **PRACOWNIKÓW FIZYCZNYCH** do
pracy dźwigowej i akordowej w Cu-
krowni.

Warunki przyjęcia: ukończone 18 lat.

Wynagrodzenie wg Układu Zbiorowego Pracy
dla Prac. Przem. Cukr.

Podania na pracowników umysłowych, nale-
ży zgłaszać do dnia 16 września br. z dołącze-
niem życiorysu i poświadczeniem rodziców oraz
nazwiska rodowego matki, opinię z ostatniego
miejsca pracy. 1940-K2

Poznańskie Przedsiębiorstwo Transportowe
Handlu w Poznaniu, ul. Wieruszowska 2 — Ju-
nikowo, zatrudni:

- kierowców z I, II i III kat. prawa jazdy,
- pracowników do transportu — ładowaczy,
- robotników magazynowych.

Przedsiębiorstwo organizuje kursy na III i II
kat. prawa jazdy na koszt przedsiębiorstwa.

Zgłoszenia przyjmuje i informacji udziela —
Dział Spraw Osobowych, ul. Wieruszowska 2,
tel. 67-44-01, w. 77. 5560-K1

**Wojewódzki Zakład Transportu i Maszyn Dro-
gowych** w Poznaniu, ul. Krauthofera nr 18 —
zatrudni:

- KIEROWCÓW z I i II kat. prawa jazdy
oraz
- MISTRZÓW SAMOCHODOWYCH
na budowę trasy E-8.

Zapewniamy dogodnie warunki pracy. Infor-
macje można uzyskać pod nr tel. 66-07-19.
5630-K1

NAUCZYCIELI MUZYKI zatrudni od 1 wrze-
śnia br. —

Lubuskie Towarzystwo Muzyczne, Zielona
Góra 8, kod 65-598, skrytka pocztowa 24.
1949-K2

Gospodarstwo POHZ Pawłowice, koło Poznania,
poczta Kiekrz — zatrudni natychmiast

2 **PRACOWNIKÓW** — traktorzystę i doja-
rza. Najchętniej rodziny z dwoma pracow-
nikami.

Szkoła i sklep na miejscu. Odległość od przy-
stanku autobusowego miejskiego — 2 km.

Reflektujemy na siły fachowe z kwalifikacja-
mi. Świadectwo pracy i opinia z ostatniego
miejsca pracy pożądane. 1953-K2

UWAGA, ROLNICY!

ZAKŁADY PRZEMYSŁU LNIARSKIEGO „LENWIT”
w Witaszycach

WYCHODZĄC NAPRZECIW WASZYM POSTULATOM
I DUŻEMU ZAINTERESOWANIU UPRAWĄ
LNU WŁÓKNISTEGO

ROZPOCZĘŁY

ZAWIERANIE UMÓW KONTRAKTACYJNYCH

NA PRODUKCJĘ I DOSTAWĘ TEJ ROŚLINY

W ROKU 1974

Z uwagi na ograniczone rozmiary kontraktacji nie należy
zwlekać z podpisaniem umów, które zawierają więcej pro-
downicy kontraktacji lub przedstawiciele Zakładów

1918-K1

Sprzedam tokarkę stoło-
wą z wyposażeniem. Osie-
dla Piastowskie 62 m. 69,
po 16. 1277g

Sprzedam silnik elektry-
czny do młocarni. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 1282g.

Sprzedam szafę dwu-
drzwiową, nową — typu
„Lask”. Telefon 452-72 od
16-18. 1344g

Sprzedam motocykl BMW
-500 w doskonałym stanie,
sportowa skrzynia bieg-
ów, dużo części zamien-
nych. Wiadomość: telefon
67-35-75 wieczorem. 1351g

Spiesznie sprzedam fermę
tchórz-fretek. Września,
Batorego 3 m. 5, od godz.
15-17. 1393g

Sprzedam Gazelę, Poznań,
ul. Kościńska 12 m. 1, po
godz. 16. 1355g

Sprzedam tanio kuchnię
gazową na butan, piekar-
nikiem. Wrzesnia 10 m. 1.
1364g

Maszynę szewską repara-
cyjną Singera, czyszczar-
kę elektryczną, prasę, wa-
lec do skóry, inne narzę-
dzia szewskie, piec prze-
pośny sprzedam. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 1370g.

Sprzedam WFM wraz ga-
razem na motocykl. Osie-
dla Wielkiego Październi-
ka 4 m. 9. Winogrody. 1377g

Sprzedam akordeon 120-
basowy „Weltmeister”.
Dąkowskiego, Poznań, ul.
Gwardii Ludowej 25 a m.
10. 1390g

Komplet maszyn do ostrze-
nia pił tarczowych, taś-
mowych, noży, z urządze-
niem sprzedam w Szwarc-
u. Wiadomość: Poznań,
Września 18 m. 6. 1418g

Sprzedam taksometr Pol-
tax. Smigiel, telefon 197.
1420g

Sprzedam organy elektro-
nowe A-B1. Cena do u-
zgodnienia. Eugeniusz Kla-
czyński, Bolechowo - Osie-
dla, ul. Obornicka 4. 1452g

Sprzedam Jawę 175, takso-
metr Poltax Poznań-Wi-
niary, ul. Siewna 7 m. 8.
1458g

Sprzedam SHL-175. Po-
znań, Warszawska, Dział-
ki Wolność 298. 1474g

Samochody

Sprzedam Fiat 125p —
1500, 1972 r. — listopad.
Ogłądać: parking, al. Mar-
cińskiego. 2301g

Sprzedam Fiat 125p —
1300, rok produkcji 1972,
kolor biały. Telefon 474-18,
po 15. 1821g

Opel „Kapitan” 1952 r. ta-
no sprzedam. Biedrusko.
Zjednoczenia 291 m. 4. 1545g

Sprzedam Warszawę gór-
nozaworową (Parking) Ra-
taczaka. 1555g

Sprzedam „Warszawę” —
rok prod. 1973. Adres wska-
że „Prasa”, Grunwaldzka
19 dla 1558g.

Lokale

Pani pracująca, poszuku-
je pokoju. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dla
1658g.

Przyjmę na pokój chłop-
ców po 8 klasie. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 1680g.

Wrocław M-2 spółdzielcze
zamieszkanie na równorzędne
lub większe w Poznaniu.
Wrocław, tel. 626-04, po
godz. 19. 1715g

Młode bezdzietne małżeń-
stwo, członkowie Spół-
dzielni, poszukuje pokoju.
Oferty „Prasa” — Grun-
waldzka 19 dla 1762g.

Pracująca pani szuka nie-
krepującego pokoju. Of-
erty „Prasa”, Grunwaldzka
19 dla 1781g.

Przyjmę małżeństwo bez-
dzietne na pokój nieume-
blowany. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla 1792g.

Małżeństwo bezdzietne
wynajmie pokój ewentual-
nie pokój, kuchnię chętnie
nie na peryferiach. Of-
erty „Prasa”, Grunwaldzka
19 dla 1803g.

Przyjmę pana pracujące-
go na pokój. Ul. Ścinaw-
ska 80. 1818g

Nieruchomości

Sprzedam domek z ogro-
dem, blisko Poznania. Of-
erty „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 1593g

Zamienię działkę (zabu-
dowaniem), okolica Kie-
kry, na mieszkanie jedno-
osobowe, samodzielne w
Poznaniu. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dla
1591g.

Kupię domek 2-pokojowy
z małym ogródkiem w po-
wiece poznańskim. Of-
erty „Prasa”, Grunwaldzka
19 dla 1589g.

Dom jednorodzinny, bu-
dynek gospodarczy, og. 0,6
ha, przedmieście Pozna-
nia — sprzedam lub
zamienię na mniejsze z
dopłatą. Pośrednictwo wy-
kluźnione. Adres wsk-
e „Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 1629g.

Sprzedam domek letni
murowany, blisko jeziora
w Kiekrzu. Oferty —
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 1664g.

Sprzedam działkę 1,45 ha
z wolnym domem miesz-
kalnym. Tadeusz Kaliski.
Racot, ul. Kościńska 47.
pow. Kościan. 1738g

† Dnia 29 lipca 1973 r. zmarła nasza ko-
chana matka, żona, babcia, śp.

ZOFIA KOWALSKA

z Widermańskich

Pogrzeb odbędzie się w dniu 2 sierpnia
1973 r. o godz. 13.40 na cmentarzu na Ju-
nikowie.

W wielkim smutku pograżony

maż z rodziną

Poznań, ul. Żerkowska 8. 2368g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że
w dniu 29 lipca 1973 r. odeszła od nas
niespodziewanie nasza najukochańsza ma-
musia, teściowa, babcia i siostra

MARTA OLESZAK

z domu Pisarek

Pogrzeb odbędzie się 2 sierpnia br. o go-
dzinie 16 na cmentarzu w Krzyżownikach.

W smutku pograżona

rodzina

2375g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że
dnia 31. VII. 1973 r. zakończyła swoje
pracowite życie, opatrzona Sakramentami
św., przeżywszy lat 81 nasza najdroższa,
najtroskliwsza mama, teściowa, babcia
i prababcia, śp.

ROZALIA MIKOŁAJCZAK

z domu Bulczyńska

Pogrzeb odbędzie się dnia 2. VIII. 1973 r.
o godz. 11 na cmentarzu na Junikowie.

W ciężkim smutku pograżona

rodzina

Poznań, Nad Bogdanką 5. 2477g

Wojewódzki

Zakład Doskonalenia Zawodowego

w Poznaniu, ul. Kościuski 57

ogłasza na rok szkolny 1973/74

ZAPISY CHŁOPCÓW I DZIEWCZĄT

do Zasadniczej Szkoły Zawodowej Doskonalącej
cej w Poznaniu — w zawodach:

- ślusarz mechanik
- ślusarz narzędziowy
- tokarz
- frezer
- blacharz przemysłowy
- ślusarz mechanik.

do Warsztatu Szkoleniowego nr 5 we Wronkach
ul. Myśliwska nr 11.

Zajęcia praktyczne odbywają się we własnych
warsztatach szkoleniowych, w oparciu o szeroki
asortyment produkcji i usług przemysłowych
dostarczanych na rynek krajowy i eksport.

Nauka w szkole trwa 3 lata (dla blacharzy
2 lata), a po jej ukończeniu absolwenci mogą
ubiegać się o przyjęcie do Technikum dla Pra-
cujących.

Uczniowie otrzymują w

I roku nauki do 260,— zł miesięcznie

II roku nauki do 380,— zł miesięcznie

III roku nauki do 600,— zł miesięcznie

Uczestniczą również w nagrodach regulamino-
wych postępu technicznego i racjonalizacji oraz
mogą uzyskać dodatkowe stypendium.

Szkoła prowadzi internat i stołówkę.

Do wniosku o przyjęcie należy załączyć:

1. Zyciorys i 2 fotografie.
2. Świadectwo ukończenia 8 klas szkoły pod-
stawowej lub wykaz ocen za II okres
8 klasy.
3. Zgodę rodziców.
4. Świadectwo zdrowia z wynikami analiz.
- Wnioski należy przysyłać:
1. Zasadnicza Szkoła Zawodowa Doskonaląca-
ca WZDZ — Poznań — 61-891, ul. Kościusz-
ki 57.
3. Warsztat Szkoleniowy nr 5 — Wronki, ul.
Myśliwska 11. 5434-K1

UWAGA ABSOLWENCI

SZKÓŁ PODSTAWOWYCH

Miejskie Przedsiębiorstwo

Remontowo - Budowlane nr 2 w Poznaniu

ul. Dzierżyńskiego 390

ogłasza nabór kandydatów

do klasy pierwszej na rok szkolny 1973/1974
w celu przygotowania do praktycznej nauki
zawodu w specjalności:

- MURARZA,
- ŻDUNA,
- CIEŚLI,
- DEKARZA - BLACHARZA.

Teoretyczną naukę zawodu uczniowie odby-
wają w Zasadniczej Szkole Zawodowej dla
Pracujących Miejskiego Zjednoczenia Gospo-
darki Komunalnej i Mieszkaniowej w Poznaniu.
ul. Dzierżyńskiego nr 290/298.

Absolwenci, uprawnieni są do nauki w Tech-
nikum. W czasie nauki w 2-letniej Zasadniczej
Szkoły Zawodowej uczniowie otrzymują:

- w I roku nauki wynagrodzenie miesięczne
do ukończenia 16 lat — 260,— zł, ponad
16 lat — 420,— zł;
- w II roku nauki wynagrodzenie miesięcz-
ne w wysokości 500,— zł.

Ponadto uczniowie otrzymują:

- bezpłatną odzież ochronną i sprzęt ochro-
ny osobistej,
- bezpłatny przydział odzieży wyjściowej,
- świadczenia określone obowiązującym ukła-
dem pracy w budownictwie.

Zgłoszenia kandydatów przyjmuje codziennie
Dział Kadr Poznania, ul. Dzierżyńskiego 390, te-
lefon 212-15. 5542-K1

Matrymonialne

Rozwiedziony, pozna-
nia do lat 32, wykształ-
cenia średniego, zdecydo-
wana na szybkie małżeń-
stwo. Oferty „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 1595g

† W dniu 30 lipca 1973 r. zmarła po dłu-
gich i ciężkich cierpieniach, opatrzona
Sakramentami św., przeżywszy lat 71, na-
sza kochana siostra, szwagierka, ciocia
i kuzynka, śp.

WŁADYSŁAWA ANTKOWIAK

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia
2 sierpnia br. o godz. 10.30 na cmentarzu
górczyńskim.

W smutku pograżone

siostry i rodzina

Poznań, ul. Ratajczaka 49 m. 6. 2366g

† Dnia 30 lipca 1973 r. odszedł od nas
na zawsze, opatrzony Sakramentami
św., po długich i ciężkich cierpieniach mój
ukochany mąż, nasz drogi ojciec, teść
i dziadek, przeżywszy lat 78, śp.

TOMASZ KLUCZYŃSKI

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia
2. VIII. 1973 r. z kaplicy cmentarnej w Mo-
sinie o godz. 15.

O bolesnej stracie zawiadamia

żona z rodziną

2444g

† Dnia 30 lipca 1973 r. zmarła nagle,
przeżywszy lat 67, nasza kochana sio-
stra, bratowa, szwagierka i ciocia, śp.

JADWIGA SZOTKIEWICZ

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia
3 sierpnia 1973 r. o godz. 11.10 na cmen-
tarzu górczyńskim.

W głębokim smutku pograżona

rodzina

Poznań, Garncarska 3 m. 21. 2426g

Dnia 31. VII. 1973 r. zasnęła w Bogu na-
sza ukochana i najlepsza matka, babcia,
prababcia, przeżywszy lat 82

MARIA JECH

Pogrzeb odbędzie się w dniu 2. VIII.
1973 r. o godz. 12.30 na cmentarzu na Ju-
nikowie.

W głębokim smutku pograżona

rodzina

Poznań, Palacza 116. 2471g

W dniu 29 lipca 1973 r. zmarła nagle,
nasza była długoletnia, ofiarna i zasłużo-
na, pracowniczka (rencistka)

JANINA STAWIKOWSKA

Pogrzeb odbędzie się w dniu 1 sierpnia
1973 r. o godz. 14.15 na cmentarzu juni-
kowskim.

Rodzinnie Zmarłej wyrazi serdecznego
współczucia składają

Zarząd, Rada Zakładowa, POP

koleżanki i koledzy

„Społem” Poznańskiej Spółdzielni

Spółwców w Poznaniu. 5677-K1

Dnia 27 lipca 1973 roku zmarł

PIOTR RYBA

b. pracownik naszego Zakładu.

Pogrzeb odbył się dnia 31 lipca 1973 r.
o godz. 15 na cmentarzu w Krzyżownikach.

Rodzinnie Zmarłego wyrazi głębokiego
współczucia składają

Dyrekcja, Samorząd Robotniczy

i współpracownicy

Zakładu Energetycznego Poznań - Miasto. 5676-K1

W dniu 30 lipca 1973 r. zmarła nasza by-
ła długoletnia, sumienna pracownica i ser-
deczna koleżanka

WŁADYSŁAWA ANTKOWIAK

Pogrzeb

TEATRY

Nieczynne.

KINA

KDF MUZA — g. 10, 12.30, 15
„Wielka wiozęga” (fr. 11 l.), g.
17.30, 20 „Śmiech w ciemności”
(ang. 18 l.).
KDF PAŁACOWE — g. 15.30
„Król areny” (radz. 7 l.), g. 17.30,
20 „Odrzał” (USA 16 l.).
APOLLO — g. 10, 12.30, 15, 17.30
„Świadek koronny” (wł. 18 l.), g.
20 „Port lotniczy” (USA 14 l.).
BALTYK — g. 16, 18, 20 „Poje-
dnek na wietrze” (jap. 18 l.).
GONG — g. 10, 12, 16, 18, 20 „Po-
szukiwany, poszukiwana” (pol. 14
l.).
GRUNWALD — g. 17, 19.30 „Tył-
ko wtedy gdy się śmieje” (ang.
14 l.).
GWIAZDA — g. 16, 18, 20 „Śla-
dami czarownicej dziewczyny”
(gug. 18 l.).
MALTA — g. 16, 18, 20 „Znika-
jący punkt” (USA 18 l.).
MINIATURKA — g. 16, 19 „Tył-
ko dla orłów” (ang. 14 l.).
OLIMPIA — g. 10, 12.30, 15, 17.30,
20 „Droga do Saliny” (fr. 18 l.).
OSIEDLE — g. 16, 19 „Wielkie
wakacje” (fr. 14 l.).
PANCERNIAK — g. 17.30, 20
„Trup w każdej szafie” (czes. 16
l.).
RIALTO — g. 10, 12, 14, 16, 18,
20 „Roztargniony” (fr. 14 l.).
RUSALKA (Swarzędz) — g. 15,
17, 19.30 „Tajemnica Aleksandra
Dumasa” (czes. 14 l.).
SCALA — g. 16, 18, 20 „Historia
miłości” (hiszp. 14 l.).
WARTA — g. 10, 12, 14, 16, 18,
20 „Gangsterski walc” (fr. 16 l.).
WCZASOWICZ (Puszczykowo) —
g. 14.45, 16.45, 18.45 „Powrót z fron-
tu” (radz. 14 l.).
WILDA — g. 10, 12.30, 15.30, 18,
20.15 „Zbierznik” (ang. 14 l.).
WRZOS (Mosina) — g. 17, 19.15
„Zaproszona” (fr. 16 l.).
FOTOPLASTIKON — g. 13—18
„XXVI Wylęg Pokoju” i „Bir-
ma, Kambodża”.

*
CZTERNASTKA, KOSMOS,
OLIMPIA, PRZYJAŹŃ, WRZOS
(Lubon) — nieczynne.

DYZURY

SZPITALA: Interna, chirurgia
ogólna, okulistyka — ul. Garbary
17; chirurgia dziecięca do lat 14 —
ul. Szpitalna 27/33; laryngologia,
neurologia — ul. Przybyszewskie-
go 49; psychiatria — ul. Szpitalna
29/33.
Pogotowie Ratunkowe dla Po-
znania (ul. Chelmonskiego 20): wy-
padyk uliczne, tel. 999; nagłe za-
chorowania i cięższe wypadki, tel.
66-00-66.
Centralny Ośrodek Informacji
Medycznej Służby Zdrowia w Po-
znaniu — tel. 540-95.
Miejska Lecznica dla Zwierząt,
ul. Grunwaldzka 248, tel. 672-41
— g. 9—21 (w nocy nagłe wypadki).
Telefon Zaufania — nr 586-87 i
522-51.
Apteki: Dzierżyńskiego 349, Da-
browskiego 140/142, Głogowska
107/109, Główna 53, Mickiewicza 22,
Kórnicka 24, Słowiańska, Stara-
lecka 78 (dyskursy nocne), Marcin-
kowskiego 11 (cała doba).

RADIO

PROGRAM I: 7.35 Dzień dobry,
kierowco; 7.40 Takt i minuty;
8.05 Studio Młodych „Tu Ber-
lin — Studio Festiwalowe”; 8.10
Muzyczna Kronika Festiwalu; 8.40
Gitar kontra organy; 9.05 Sakso-
fon kontra harmonijkę; 9.30 Mo-
ska z melodii i piosenki; 9.45
„Dziwczynom z Powstania War-
szawskiego”; 10.05 Konc. warszaw-
ski; 10.40 Co słychać w świecie;
10.45 „Lato z Radiem”; 12.20 Gó-
rale, górale, góralska muzyka; 12.30
Konc. żywcem; 12.50 Przeboje dla
wczasowiczów; 13.25 Radiowy po-
radnik rolnika; 13.35 Konc. na
Chmielnej; 14 Alert dla biosfery;
14.05 Mistrzowie Operetki — Andre
Messenger; 14.30 Sport to zdrowie;
14.35 Z antologii polskiego jazzu;
15.05 Gdańsk na muzycznej an-
tenie; 15.35 Gdańsk na muzycznej an-
tenie; 16.10 W kregu polskiej muz.
rozrywk.; 16.30 Studio Młodych;
„Godzina W” — wspomnienia;
16.35 Płyty z różnych stron — Wo-
cho; 17 Studio Młodych — Radio-
Kurier; 17.15 Studio Nowości; 17.50
„Dom i My”; 18.05 Rytmostopem
po kraju i świecie; 18.30 Aktualno-
ści kulturalne; 18.35 Korowód in-
strumentalistów; 19.05 Muz. i Ak-
tualności; 19.30 Gwiazdy polskich
estrady; 20.15 „Jest Warszawa” i in-
ne piosenki o stolicy; 21 Miniatury
rozrywk.; 21.15 Naukowcy — rol-
nikom; 21.30 Konc. Chopinowski z
nagrań W. Kedry; 22.20 Moto-spra-
wy; 22.35 Rytm, taniec i piosen-
ka; 23.10 Korespondencja z zagran-
icy; 23.15 Sylwetka pianisty jaz-
zowego — Oscar Peterson; 23.35
Rytm, taniec i piosenka; 0.05 Ka-
lendarz Nauki Polskiej; 0.10 Pro-
gram nocny z Wrocławia.
WIADOMOŚCI: 5, 6, 8, 9, 10,
12.05, 15, 16, 20, 22, 23, 24, 1, 2, 2.55.
PROGRAM II: 7.35 Temat dla
wszystkich; 7.45 Muzyczny dialog;
tarka — gitara; 8.35 Studio Mł-
dych: „Wakacyjna pocztka Studia
Młodych”; 8.45 Bezpieczeństwo na
jezdni zależy od nas samych; 8.55
Muzyka spod strzechy; 9 Muz. roz-
rywkowa; 9.20 S. Moniuszko — II
kwartet smyczkowy F-dur; 9.40
Powstanie Warszawskie — monta-
ż dokumentalny; 10 Pisarz i książka
— o twórczości J. B. Ożoga; 10.30
Konc. muz. polskiej; 11.35 „Dobre
lato wszystkich dzieci” — nie tyl-
ko dla rodziców; 11.40 Lekarz przy
pomini; 11.50 Od Tatr do Bałtyku;
12.05 Słuchacz pisza — my odpow-
iadamy; 12.15 Wielkopolskie me-
lodie ludowe; 13 D. c. konc. dnia;
13.35 „Kolumbowie rocznik 20” —
fragm. pow. R. Bratnego; 13.55 Mi-

W „Nastolatce” tylko nowości

Otwarty przedwczoraj zespół handlowy przy ul. Armii
Czerwonej, cieszy się wielkim zainteresowaniem poznaniaków.
Większość sklepów zaprasza w swoje progi pod starymi szyl-
dami, ale w zupełnie nowym kształcie.

Eleganckie wnętrza i atrak-
cyjne towary w dużym wybo-
rze, to zmiany najbardziej wi-
doczne. Ale to nie wszystko.
„Nastolatka”, sklep z konfek-
cją damską, wprowadza rów-
nież nowe formy zaopatrzenia
oóek sklepowych. Poznania-
ki znajdują na nich najmodniej-
sze płaszcze, kurtki i spodnie,
szyte przez warszawską „Co-
re”, znanego i cenionego na
rynkach światowych producen-
ta okryć damskich.

„Cora” przeznaczyla część
swojej produkcji eksportowej
tzw. przedłużone serie do spr-
dazy na rynku krajowym w
sklepach typu boutique. „Na-
stolatka” jest szóstym z kole-
i. Zaopatrywana przez „Core”,
dwa, trzy razy w tygodniu, ofe-
ruje klientom najnowsze okry-
cia, takie same, jak te, które
parę dni później ukażą się w
sklepach Paryża i Londynu.
Poszczególne wzory, sprzeda-
wane będą w Poznaniu, w ilo-
ści kilkudziesięciu sztuk, a dzie-
ki nieustannym dostawom, pa-
nie będą mogły wybrać zawsze
coś nowego niepowtarzalnego.

Moda damska w naszych
czasach, to siła prze-
wrotna i pełna zagadek.
Nie pomagają w przewidywa-
niu jej kolejnych meandrow
żadne prognozy długotermino-
we i analizy rynku. Tylko bly-
skawiczne działanie przemysłu
bez oglądania się na targi, gieł-
dy i ubiegłoroczne kontrakty,
może sprostać zachciankom
klientek.

„Cora” stara się natychmiast
reagować na każdą nowinkę
światowych salonów mód. No-
we kreacje zaczynają scho-
dzić z taśm produkcyjnych w kilka-
nastu dni po zaprezentowaniu

echa naszych publikacji

Inicjatywa cenna, choć... ..

W naszym artykule z 6 li-
pa br. pt. „Sprawy powszednie
— Czas to pieniądz” pisaliśmy
m. in. na temat stale zajętego
numeru 93 (informacja telefo-
nów) i braku w sprzedaży spi-
sów abonentów.

W tej sprawie otrzymali-
śmy z Urzędu Telefonów Miej-
scowych wyjaśnienie, w któ-
rym czytamy m. in.: „Jeżeli
pierwsze z wyżej przytoczonych
stwierdzeń jest zupełnie słusz-
ne, to z drugim nie możemy
się zgodzić”.

Urząd informuje dalej, że
spisy abonentów telefonicz-
nych dla Poznania i woje-
wództwa poznańskiego na lata
1972/73 zostały wydane w
zwiększonych nakładach, niż

ni-przegląd folklorystyczny — Dziś
Szwajcaria; 14 Więcej, lepiej, ta-
niej; 14.15 Reportaż — Krystyna
Melion pt. „Sierpniowa noc dla
nich trwa”; 14.35 Konc. muz. ope-
rowej w wyk. polskich artystów;
15 Radioferie w kregu przyjaciół;
15.40 „Dziś do ciebie przyjdzie
nie mogę” — piosenki powstania war-
szawskiego; 16 „Słowa pielęgnują-
ce pamięć”; 17.25 Muzyka; 17.50 Ra-
dioexpress; 18.05 Muz. popularna;
18.40 „Śladem inwestowanych mi-
liardów”; 19 Studio Młodych: „Tu
Berlin — Studio Festiwalowe”;
19.20 Studio Młodych: „Różne twa-
rze lata” obóz naukowy student-
ów; 19.30 Teatr PR „Preludium
G-dur” — słuch.; 20.17 Konc. Muz.
franc.; 21 M. Karłowicz — od-
wieczne pieśni op. 10; 21.55 Radio-
mowy — magazyn organizatora
letniego wypoczynku; 22.10 Konc.
z nagrań Ork. i Chóru PR; 22.30
Radiowa Encyklopedia Kultury;
22.50 „Nad polemym powstaniem”
audycja w oprac. Marii Miśko-
wicz; 23.10 Czytając „Ruch Mu-
zyczny”; 23.40 Z muzyki XX wie-
ku.

WIADOMOŚCI: 3.30, 4.30, 5.30,
6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 18.30,
21.30, 22.30, 1, 2, 2.55.

UWAGA: UKF 66,62 MHz transm.
od g. 4.57—24 pr. III a UKF 68,18
MHz od g. 5.55—3 pr. I.

PROGRAM WŁASNY: 16.17—17.20
Program stereofoniczny.

PROGRAM III: 7.30 Tajga, taj-
ga... gawęda Dionizego Siderskiego;
7.40 Muzyczna zegarynka; 8.05
Ekspressem przez świat; 8.05 Mój
magnetofon — aud. Dariusza Mi-
chalskiego; 8.30 Program dnia; 8.35
Blues z Holandii; 9 „Lesio” — 16
odc. powieści Joanny Chmielew-
skiej; 9.10 Dyskoteka pod gruszą;

wzoru, który stał się popular-
ny. „Cora” wreszcie gwaran-
tuje jakość swoich wyrobów,
co pozwala ominąć długotrwa-
łe kontrole towaru, w drodze
z fabryki na lady sklepowe.

Boutique, według paryskich
wzorów, to sklep nieduży, za-
pewniający klientom kameral-
ny nastrój, pomagający spo-
kojnie podjąć decyzję: i kupić
czy nie kupić. „Nastolatka”
pragnie tę właśnie atmosferę
wprowadzić. Bardzo duże za-
interesowanie klientek, zmusi-
ło sprzedawców do ogranicze-
nia liczby osób, jednocześnie
znajdujących się w sklepie. Ta
niejako przymusowa reglame-
tacja sprzedaży, wydaje się
być chwilowo konieczna i spo-
tyka się na ogół ze zrozumie-
niem poznaniaków.

Jeżeli tylko dostawy war-
szawskiej „Cory” będą atrak-
cyjne i częste, jak to obiecuje
umowa, to „boutique-Cora” sta-
nie się punktem w mieście, naj-
bardziej niebezpiecznym dla
mężowskich portfeli. (tt)



to bywało w latach poprzed-
nich. O posiadaniu spisów
Urząd zawiadomił w maju br.
wszystkich abonentów za po-
średnictwem specjalnie wyda-
nej ulotki dołączonej do ra-
chunków telefonicznych. Reak-
cja posiadaczy telefonów była
jednak znikoma, zaledwie kil-
kanaście osób nabyło spisy.
Możliwości kupna istnieją
w dalszym ciągu. Wystarczy
— jak informuje Urząd — na
karcie pocztowej złożyć zamó-
wienie w UTM, 60-953 Poznań,
ul. Bułgarska 55.

Inicjatywa Urzędu (prze-
sła nie do abonentów ulotek) jest
na pewno cenna. Wydaje się
jednak, że gdyby spisy można
było nabywać w urzędach poc-
towych więcej osób zaintere-
sowałoby się nimi, a to z kole-
i wpłynęłoby na odciążenie nu-
meru 93, chociaż...

Co roku zmienia się wiele nu-
merów, przybywa nowych abo-
nentów. Zmian tych nie
uwzględniają spisy. Z tych
więc m. in. względów „93”
będzie zawsze cieszył się du-
żym powodzeniem. (a)

9.30 Nasz rok 73; 9.45 Dyskoteka
pod gruszą; 10.30 Ekspressem przez
świat; 10.35 Przebieg za przebojem;
11.05 „Daleka jest droga do Tip-
perary” — 2 odc. słuchowiska do-
kumentalnego Anny Sudlitz; 11.28
Z muzyki filmowej Krzysztofa Ko-
mody; 11.45 „Umarli rzucają cień”
— 13 odc. powieści Andrzeja Wy-
drzyńskiego; 11.57 Sygnał czasu i
hejnał z Wieży Mariackiej z Kra-
kowa; 12.05 Południowe wydanie
magazynu „Z kraju i ze świata”;
12.20 Fryderyk Chopin — Mazu-
rek a-moll op. 17 Nr 4 śpiewają
Novi; 12.25 Za kierownicą; 13 Na
olsztyńskiej antenie; 15 Ekspressem
przez świat; 15.05 Program dnia;
15.10 Roczniaki polskiej piosenki;
15.30 Herbatka przy samowarze;
15.50 Jazz i poezja — gra zespół
Tomasza Stańki recytuje Olgierd
Łukaszewicz; 16.05 Spotkanie z so-
listą — Tadeusz Wroński; 16.35 Mi-
krorecital Niny Simone; 16.45 Nasz
rok 73; 17 Ekspressem przez świat;
17.05 „Lesio” — 17 odc. powieści
Joanny Chmielewskiej; 17.15 Mój
magnetofon — aud. Piotra Kac-
kowskiego; 17.40 Uratowana — aud.
Alicji Widwyskiej; 18 Piosenki z
różnych obrotów; 18.20 Antykwari-
at instrumentów — harmonijka
szklana; 18.30 Polityka dla wszy-
stkich; 18.45 Eva Olmerowa śpiewa
spirituals; 19 Ekspressem przez
świat; 19.05 Co wieczór powieść w
wydaniu dźwiękowym „Kilka dni
w Reno” Patrycja Quentina; 19.30
Muzyczna pocztka UKF; 20 Reminis-
cencje muzyczne — Lipatti gra
Brahmsa; 20.45 „Małpia łapka” —
słuch.; 21.10 Roczniaki polskiej pio-
senki; 21.30 Lennon-McCartney —
słuch. w starym stylu; 21.50 Suita
tygodnia — Ottorino Respighi
„Dawne tańce i arie na lutnię”;
22.08 Śpiewa Barbara; 22.15 Trzy
kwadransy jazzu; 23 Swoje ulubio-

Potrzebni sojusznicy

O d zeszłego roku szczegó-
l-ny nacisk kładzie się na
poprawę wyglądu estetycznego
Poznania. Do kampanii pro-
wadzonej przez władze miej-
skie i „Głos” pod nazwą „Poz-
nań wzorem ładu” włączyły się
przede wszystkim miejska i
dzielnicowe komisje porządku
i czystości. Efekty tego wspó-
l-nego działania są widoczne. Z
każdym miesiącem miasto
pięknieje, czyszej jest na uli-
cach, schludniej wokół zakła-
dów pracy, instytucji, domów
i szkół.

Nie znaczy to jednak, że już
wszędzie zapanował idealny
ład, że z miasta usunięto wszy-
stko, to co szpeci. W dalszym
ciągu wokół niektórych pose-
sji jest brudno, na ulicach sto-
ją jeszcze stare szopy, a przed
domami obok parkany. Nie
wszędzie zadbano o odno-
wienie elewacji wokół witrin
sklepowych oraz sztyldów i
bram. Niemniej w siedmiu mie-
siącach tego roku uczyniono
znacznie więcej dla poprawy
czystości w mieście, niż w ca-
łym roku ubiegłym. Świadczy
to o tym, że coraz więcej lu-
dzi bierze udział w kampanii
„Poznań wzorem ładu” oraz że
sprawniej działają wspomnia-
ne komisje.



Płaszcze, żakiety, spodnie... bo-
gaciwo fasonów i kolorów. Pa-
nie z uwagą patrzą na oferowa-
ne towary i na kariki z ceną.
Fot. — T. Talarczyk

30 lat LWP



ne wiersze recytuje H. Gryglaszew-
ska; 23.05 Kwintety Johana Ch-
ristiana Bacha; 23.35 Troche scata;
23.50 — Śpiewa Wanda Warska.
WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 18, 10.30,
12.05, 15, 17, 19, 22.

TELEWIZJA

PROGRAM I: 10 — „Czarowni-
ca z bagien” — fab. film radz.
(16 l. kolor); 16.30 — Dziennik;
16.40 — TV Młodych — studio fe-
stiwalowe (kolor); 17.10 — Teatr
Młodego Widza — Scena Faktu —
Jerzy Swiderski: „Pamiętnik 14-
letniego powstańca”; 17.55 — Gra
Ork. Dęta Garnizonu Łódzkiego
WP pod dyr. mjr T. Cytryńskiego
z udziałem solistów Teatru
Wielkiego i Teatru Muzycznego
w Łodzi; 18.25 — „Wybraliśmy dla
Was”; 18.45 — Magazyn Medyczny
19.20 — Dobranoc i Dziennik
(kolor); 20.15 — „Pogon za Ada-
mem” — fab. film polski (kolor);
21.40 — Forum z Krzysztofem Ka-
kolewskim — program public.;
22.30 — „Niobe” — film baletowy
prod. TVP (kolor); 22.45 — Dzie-
nik i wiad. sport.

PROGRAM II: 17.55 — „Ziemia
Konińska” — program public.;
18.20 — Stanisław Wyspiański:
„Warszawianka”; 19.20 Dobranoc i
Dziennik (kolor); 20.15 „Po nocnej
rosie” — występy zespołów ludo-
wych (kolor); 20.50 — „Ewa Sz-
burg-Zarembina” — rep. Mai i Ry-
szarda Wojtków (kolor); 21.20 —
24 godziny (kolor); 21.30 — Muzyka
na Zamku Piastów Śląskich (Mu-
zyka i architektura); 22.05 — Teatr
Sensacji — J. Janicki: „Umarłem
aby żyć” — odc. I.

Wczoraj wiceprzewodniczą-
cy Prezydium RN Poznania —
Włodzimierz Juskowiak zapo-
znał dziennikarzy z programem
działania w tym zakresie do
końca bieżącego roku. W spot-
kaniu uczestniczyli także dy-
rektor Miejskiego Zjednocze-
nia Gospodarki Komunalnej i
Mieszkaniowej — Antoni Kar-
wacki.

Dużo uwagi poświęci się w
mieście, m.in. sadzeniu drzew
i krzewów. Chodzi o to, aby
zazielenić się na ulicach i wol-
i szkół.

POZNAŃ WZOREM ŁADU

nych jeszcze terenach. Ponad-
to dążyć się będzie nadal do
likwidacji szop i bud oraz po-
rządkowania terenów wokół
domów, zakładów pracy i
szkół. Przykładów godnych na
śladowania nie brak w na-
szym mieście. Wzorem służyć
mogą pod tym względem m.in.
„Wiepofama” i Technikum
Energetyczne przy ul. Dąbrów-
skiego, „Teletra”, ul. Bułgar-
ska, „Polfa”, ul. Grunwaldzka,
Poznańska Fabryka Maszyn
Żniwnych przy ul. Pstrowskie-
go, Szkoła Podstawowa nr 75
przy ul. Powstańców Wielko-
polskich oraz tereny wokół do-
mów nr 30 przy ul. Słowac-
kiego i nr 11 przy al. Przyby-
szewskiego.

Przed wymienionymi zakła-
dami i szkołami zagospodaro-
wano tereny, upiększając je
zielonią i kwiatami.

Sekretarz Miejskiej Komisji
Porządku i Czystości Mieczysław
Trafankowski przedstawił
efekty uzyskane w br. w
wyniku działania tej komisji,
jak również dzielnicowych
oraz stacji sanitarno-epidemi-
ologicznych. Niestety, wielu od-
powiedzialnych za porządek
dopiero po otrzymaniu upom-
nienia lub nakazu przystępu-

je do usuwania bałaganu.
Przeprowadzone w tym roku
kontrole przyczyniły się m.in.
do oczyszczenia 1304 świetli-
ków piwnicznych (kratownic),
uporządkowania 311 podwó-
rzy i 1879 numerów porządko-
wych domów, rozebrania 46
ruder i 56 szpetnych szop, od-
malowania 245 elewacji wokół
witrin sklepowych oraz 1800
bram.

Dla osiągnięcia tych efektów
wydano w mieście 5379 naka-
zów. W przypadku, jeśli upom-
nienie nie skutkowało, opor-
nych karano mandatami. W su-
mie za lekceważenie nakazów
mandatami ukarano wiele osób
i instytucji. Na opornych nie
ma niestety innej rady, cho-
ciaż kary pieniężne należy
traktować jako konieczność.
Bo przecież celem kampanii
„Poznań wzorem ładu” jest
przede wszystkim zaintereso-
wanie nią wszystkich miesz-
kańców, aby sami z własnej
woli wykazywali troskę o wy-
gląd miasta. Poznań bowiem
może stać się wzorem ładu,
pod warunkiem, że sojusznika-
mi tej kampanii na co dzień
będą wszyscy mieszkańcy. (a)

Sygnały czytelników

Tel. 657-18, godz. 8.30—15

● Mieszkam w budynku na Osle
dłu Bohaterów II Wojsny Świato-
wej — pisze Czytelnik. Radość
z nowego mieszkania trwała krótko
i to z winy lokatorów. Od wcz-
nych godzin rannych do późnych
wieczorem słychać radia włączo-
ne na cały regulator. O odpoczynku
we własnym mieszkaniu nie ma
mowy.

Prosimy więc lokatorów raz jesz-
cze, by pamiętali, że za ich ścia-
nia mieszka ktoś, kto może właśnie
odpoczywa i pragnie spokoju.

...i odpowiedzi

▲ Prezydium Rady Narodowej
Wydział Handlu, Przemysłu i U-
slug zobowiązał Poznańskie Przed-
siębiorstwo Przemysłu Gastrono-
micznego do polepszenia zaopatr-
nia kiosku w Parku Kasprzaka.
Na Czerwonej Armii (odcinek
od ul. Ratajcza do Piekara) uru-
chomiono pijalnię soków warzyw-
no-owocowych.

▲ Prezydium DRN Nowe M-
iasto zobowiązało właściciela nieru-
chomości przy ul. Rataje 142 do
rozbioru zniszczonych ubikacji w
terminie do 31 VII. Lokatorzy mo-
gą bowiem korzystać z nowego sza-
letu.

Godzina spóźnień na Dworcu Głównym

Wtorek, godz. 18.22. Na pe-
ron 5 ma przyjechać ze Świ-
noujścia „Błękitna Fala”. Dy-
żurny zapowiada, że ma 15 mi-
nut spóźnienia i że za powstałe
opóźnienie PKP uprzejmie prze-
prasza. Witamy więc pociąg
z Leszna, który zamiast o 18.15
przyjechał o 18.29. Słyszymy no-
wą zapowiedź — „pociąg z War-
szawy Gdańskiej do Berlina
zwiększył opóźnienie do 30 mi-
nut”.

Wchodzimy do podstawione-
go na peron 5 pociągu do Za-
kopanego przez Wrocław. Na
korytarzu klasy II stoi pan
Adolf Bedner, elektryk z Wroc-
ławia, z małżonką i dwiema
córkami. Wracają z wczasów z
Mielna, wyjechali stamtąd o
5-tej rano, w Poznaniu odwie-
dzili groby rodzinne.

Kolejny pociąg — ze Świ-
noujścia. Wraz z mamą i babcią
równocześnie witamy trzy pa-
nie — 4-letnią Anię Jaronow-
ską, jej mamę Beatę i Danutę
Sidorowicz. Są bardzo opalone,
roześmiane. Całą drogę wygod-
nie siedziały, tyle, że miejsców-
ki zamówiły sobie już dwa ty-
godnie przedtem.

O 19.02 zamiast o 18.45 od-
jeżdża pociąg do Rzepina. O
19.07 zamiast o 18.54 odjeżdża
do Warszawy Wschodniej „Be-
rolina”. O 19.18 zamiast o 18.22
odjeżdża z peronu 3 pociąg do
Gdyni. O 19.22 zamiast o 19.10
przyjeżdża pociąg z Legnicy.
Przechodzimy do holu. Przed
kasami biletowymi kolejki,
średnio po dwadzieścia kilka o-
sób. Na przystanku taksówek
czeka 60 osób. Idziemy do U-
rzędu Pocztowego nr. 2, by za-
dzwonić do drukarni. Przed o-
kienkami pocztowymi znowu
spore kolejki. (bran)